

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,  
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.83 zł. miesięcznie, 11.47 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 8.65 zł. miesięcznie.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,  
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,  
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 35.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 13 lutego 1931 r.

Rok XXV.

## Złe obyczaje.

Rozpalanie waśni wewnętrznej. — Miało być lepiej, jest gorzej. — Niepoważne popisy. — Do czego dążyć należy?

Zawsześmy stali na stanowisku, że waśnie wewnętrzne należy łagodzić, nie rozpalać. Dla tego wszelkie objawy w życiu publicznym oceniamy rzeczowo, bez uprzedzeń, ale także bez ustępiw w tych sprawach, które ze stanowiska obywatelskiego i ze względu na dobro kraju na bezwzględne potępienie zasługują. Tem się tłumaczy, że w np. sprawie brzeskiej zajęliśmy stanowisko bezwzględnie opozycyjne, gdyż w sprawach tak zasadniczego znaczenia ustępstwa są niedopuszczalne. Podobnie ma się rzecz ze sposobem przeprowadzenia wyborów. Musimy bowiem stać na stanowisku, że administracja państwowa nie ma prawa „robic“ wyborów, bo opłacają ją wszyscy obywatele, a nie tylko ci, którzy są w danym momencie zwolennikami rządu.

Tym, którzy nam za złe biorą, że potępiamy to, co na potępienie zasługuje, odpowiadamy, że nie myśmy wymyślili Brześć ani nadużycia wyborcze. Wobec ujawnionych faktów zaś musieliśmy zając stanowisko i uczciwą prawdę powiedzieć Czytelnikom. Sprzeniewierzylibyśmy się swojemu posłannictwu, które przedewszystkiem spoczywa na niezależnej prasie, gdybyśmy inaczej postępowali.

Może być, że część opozycji cieszy się z żeru, jakiego jej dostarcza obóz rządowy. Tak to nawet wygląda. My z powodu tych przykrych zająć nie mamy uczucia uciechy, raczej napawają nas one głębokim smutkiem. A to dla tego, że pogłębiają przepaść, która dzieli dziś Polaków o rozmaitych przekonaniach.

Ta przepaść ujawniła się w całej pełni w obradach Sejmu. Kopały ją i kopią nadal obie strony, zarówno obóz rządowy jak i opozycja.

Obóz rządowy w poczuciu swej siły, obojętnie jak zdobytej, z dziwną niefrasobliwością traktuje najważniejsze zagadnienia. Do uwag opozycji, choćby słusznych, najmniejszej nie przywiązuje wagi i przechodzi nad niemi do porządku. Conajwyżej kpi sobie z nich. Opozycja zaś występuje jedynie ze zjadliwą krytyką — zamiast dawać poważne i dobrze przemyślane rady. Sama sobie tym sposobem w opinii szkodzi.

A przedstawiciele rządu? Dawno nie czytaliśmy w sprawozdaniach z innych parlamentów o podobnych występach jak ministra Składkowskiego, który groził marszałkiem Piłsudskim w sposób, w jaki niania niegrzeczne dzieci straszy kominiarzem. Popisy premiera Sławka i generała Konarzewskiego również nie stały na takim poziomie, jakiego spodziewaćby się należało po przedstawicielach rządu. Jedynie ministrowie Matuszewski, Janta-Polczyński i Zaleski, co z przyjemnością podkreślamy, mieli wnieść należyty ton do obrad.

Kto dawniej potępiał obyczaje sejmowe żalować musi owych czasów, gdy poslowie tylko pięściami sobie wygrazali i słownie się obrażali. Dziś w sali sejmowej nie tylko się lżą, ale i — biją.

Zmiany, których jesteśmy świadkami, nie mogą żadnego rozumnego obywatela zachwycać. Przykre spory o orientacje z czasu wojny (komu kto służył) nikomu pożytku nie przynoszą, a budzą tylko niesmak. Gdy kraj zagrożony jest w nędzy, nie czas na takie namiętne spory.

## Budżet w drugim czytaniu załatwiony.

Większość rządowa odrzuciła wszystkie wnioski opozycji.

Warszawa, 12. 2. (Tel. wł.) Sejm uchwalił w wczorajszą środę budżet w drugim czytaniu. Rozumie się, że wszystkie poprawki opozycji zostały bez wyjątku odrzucone. Znamienne było przemówienie dyskusyjne, wygłoszone przez żydowskiego posła Wiślickiego z BB, który powiedział opozycji, aby wstąpiła do BB, gdyż to jest jedyny sposób, dzięki któremu można jeszcze cośkolwiek przeprowadzić.

Półtoragodzinne przemówienie wygłosił generalny referent budżetu poseł Miedziński. Trzeba przyznać, że mowa jego wygłoszona była z werwą i swadą oratorską, nie brakowało jej jednak momentów charakterystycznych butę obecnej większości parlamentarnej. Na przykład w sprawie 8 milionowego funduszu dyspozycyjnego dla ministra spraw wojskowych wyraził się poseł Miedziński w ten sposób: „Dlaczego marszałkowi 8 milionów złotych uchwalimy? Jeżeli on tego zażąda, to my je mu damy“. Zapomniał więc pan Miedziński, że nie klub BB uchwała budżet, ale Sejm. Zresztą gdy przemówienie przedwczorajsze ministra Matuszewskiego uważane było za jego łabędzi śpiew, to przemówienie posła Miedzińskiego miało wyraźny charakter mowy kandydata na ministra.

Pod adresem pułkownika Arciszewskiego z Klubu Narodowego wypowiedział poseł Miedziński następujące uwagi, dotyczące fortyfikacji kresów zachodnich: „Gdy pan Arciszewski mówi o zaniedbaniu fortyfikacji na kresach zachodnich, wygląda to tak, jak gdyby sztab generalny postanowił, że one są potrzebne i nagle zaniedbywał ich wykonania. Pułkownik Arciszewski jako oficer sztabu powinien się zastanowić, czy doprawdy istnieje potrzeba utrzymania stałych fortyfikacji granic zachodnich z punktu widzenia sztuki strategicznej. Nie chcę nikomu uchybiać, ale wydaje mi się, że taka potrzeba zachodzi zapewne dla przemysłu żelaznego i cementowego, ale to nie może być przesłanką dla generalnego inspektora armii i dla sztabu generalnego.“

Po głosowaniu, które odbyło się pod wieczór, przystąpił Sejm do przedyskutowania projektu rządowego o nowym podatku. Sprawę miał referować poseł Polakiewicz, ale nie był on na sali i szukano go przez 10 minut nadaremnie, wobec czego referat wygłosił przewodniczący komisji budżetowej poseł Holówko.

Mówcy opozycji, którzy zarzucili ministrowi Matuszewskiemu, że ten mimo zapewnienia, iż nie wprowadzi no-

wych obciążeń, co jakiś krótki czas ma jakiś nowy projekt: W maju przyszło podwyższenie cen produktów monopolu spirytusowego, we wrześniu podwyżka opłat szkolnych, w październiku podwyżka ceny soli, w końcu listopada dekret, przerzucający na samorządy dodatek mieszkaniowy dla nauczycielstwa, w grudniu podwyżka na zapalki a dziś 10% dodatek do podatku dochodowego, który dotyka ludzi pracujących i najuboższych. Trudności zrównoważenia budżetu zawdzięczamy polityce rządów sanacyjnych, gdyż od chwili przekroczenia budżetu o niemal 600 milionów złotych, kwota ta już pozostała w budżecie, a gdyby jej nie było, nie byłoby dziś tych trudności.

Zresztą pieniądze te pójdą i tak na podwyżkę funduszy dyspozycyjnych a wobec obecnego kryzysu gospodarczego, wyrażającego się w potwornej cyfrze 350 tysięcy bezrobotnych, nie powinno się nakładać nowych podatków, zmniejsza to bowiem zdolność konsumcyjną czyli powiększy kryzys.

Mówcom opozycyjnym odpowiedział minister Matuszewski: Rozumie się, że wywody opozycji poszły na marne, gdyż ustawę Sejm przyjął głosami BB. od razu w drugim i trzecim czytaniu.

## Demonstranci Centrolewu skazani na więzienie od 2-4 lat.

Warszawa, 12. 2. (PAT.) W warszawskim sądzie okręgowym zapadł wczoraj wyrok w procesie o krwawe zajścia w Alejach Ujazdowskich w dniu 14 września ub. r. po wiecu Centrolewu w Dolinie Szwajcarskiej.

Oskarżeni Chodyński, Synowiecki i Kusiak zostali skazani na 4 lata ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego od dnia 16 września ub. roku, oraz na pokrycie kosztów sądowych;

Roguski i Byliński na 2 lata więzienia

## „Przestępstwa polityczne — nie są hańbiące“.

Warszawa, 12. 2. (tel. wł.) Przed zakończeniem głośniego procesu zeznawał jeszcze poseł Niedziałkowski, który stanowczo twierdził, że początkowo co prawda projektowano demonstrację, ale po otrzymaniu zakazu od władz nawoływano do tego, ażeby po wiecu żadnego pochodu nie utworzyć.

Zeznania Pórzyckiego, który jest ciężko chory tak, że nie będzie mógł zapewne przyjść na jutrzejszy proces przeciwko zamachowcom bombowym, odczytano. Nastąpiło „przemówienie

zastępującego dom poprawczy i pokrycie kosztów sądowych;

Dzięgielewski, Szulman i Ruszkiewicz zostali uniewinnieni z braku dowodów winy.

Oskarżony Dzięgielewski został zatrzymany w więzieniu w związku z procesem o usiłowanie dokonania zamachu bombowego na marszałka Piłsudskiego, Szulmana i Ruszkiewicza postanowiono wypuścić z aresztu prewencyjnego za kaucją po 1000 zł od każdego.

stron“, przyczem oczywiście wobec „strajku“ obrońców przemawiał tylko prokurator. Dał on rys historyczny stosunku PPS. do marszałka Piłsudskiego i zarzucił socjalistom, że po wyparciu ich z Kas Chorych i innych instytucji, które przedtem opanowali, postanowili podjąć walkę początkowo w ramach legalnych, a następnie walkę zbrojną. Prokurator co do wymiaru kary żadnych wniosków nie zgłosił, uważając, że przestępstwa polityczne nie są hańbiące i w kwestji kary należy wtedy zachować u-

miar i oględność. Każda próba zamachu jednak spotkać się musi z należyłą odprawą.

Przewodniczący zapytał oskarżonych co mają do powiedzenia w ostatnim słowie. Posaźni wstali kolejno i oświadczyli, że nie mają do powiedzenia. Jeden z nich rzekł: „Nie chcę się bronić“

Oskarżony Roguski złożył oświadczenie: „Do wczorajszego naszego słowa chcę tylko dodać, że obecny przewodniczący pan Neuman nie jest przedstawicielem sprawiedliwości, lecz przedstawicielem siły. Wobec tego składanie wyjaśnień uważamy za bezcelowe“.

Sąd po krótkiej stosunkowo naradzie ogłosił wyrok i uzasadnił go, jak następuje: Niezbicie zostało stwierdzone, iż na dzień 14 września przygotowano wiec i pochód na ulicach, że choć władze bezpieczeństwa zabroniły pochodów, to Chadyński i Synowiecki rozdawali przedtem broń a Kusiak, Byliński i Roguski przytrzymani zostali z bronią w kieszeni. Pozaatem stwierdzono, że Kusiak strzelał. Co do trzech uwolnionych od winy i kary sąd orzekł, że nie miał dowodów dostatecznych. Jako okoliczność łagodzącą wzięł sąd pod uwagę sytuację polityczną, w jakiej się kraj w obecnym momencie znajduje i w stosunku do oskarżonych zastosował najniższy wymiar kary przewidziany kodeksami.

Słusznie przeto pod adresem zainteresowanych apeluje „Rzeczpospolita“, aby zaniechano tych sporów i przestano pogłębiać przepaść. Oto rozumne uwagi wymienionego pisma, nad którymi obie strony głęboko zastanowić się powinny:

„Masz przeważnie nie rozumieją tych sporów i gorszą się tylko ich prowadzeniem. Efekt więc na zewnątrz całkiem chybia celu.

Mówimy o tem nie w celu drażnienia kogokolwiek, lub brania w obronę tej czy innej spierającej się strony — ale jedynie w zamiarze zwrócenia uwagi na „złe obyczaje“, nic prócz szkody sprawom państwa nie przynoszące.

Wogóle zaś nie rozumiemy monopolizowania słusznosci przez ten lub inny obóz, i uznawanie wszelkiej krytyki, chociażby najbardziej rzeczowej w najspokojniejszej za rzecz, zasługującą tyl-

ko na lekceważenie, ponieważ pochodzi od przeciwników politycznych. Niestety, czasami, ma się wrażenie, iż większość parlamentarna — traktuje opozycję jako dopust Boży i nie widzi potrzeby zwracania uwagi na jej stanowisko i jej wskazówki. Jest to sprzeczne z zasadą współpracy parlamentarnej i pcha opozycję do coraz ostrzejszego kursu przeciwrządowego. Rozstrzygająca zaś większość bierze na



siebie coraz cięższą odpowiedzialność za wszystko, co czyni rząd i parlament. Bardzo pięknie, jeśli kto nie lęka się tej odpowiedzialności, ale czy ktokolwiek z ludzi, czy jakie ciało zbiorowe może mieć pewność, iż nie popełnia nigdy błędów? W normalnych zaś warunkach życie parlamentarne bez istnienia opozycji, korygującej kroki większości, jest wogóle nie do pomyslenia. Parlament w najdrobniejszych sprawach jednomyślny, nigdy nie sprzeciwiający się w niczem rządowi — przestałby być parlamentem, odzwierciedlającym opinie kraju i warszatem pracy państwowej, zespalającej, rozbieżne nieraz dążności, w idei wspólnego dobra.

Dlatego z niepokojem widzimy, iż charakter pracy naszych izb staje się zbyt jednostronny, że walka partyjna nie tylko nie ucicha, lecz przeciwnie wzmacnia się, że ze wzrostem jej zarysowuje się coraz wyraźniej beznadziejność poszukiwań drogi wyjścia ze ślepej ulicy, w której znajduje się nasze życie polityczne i gospodarcze.

Ogół zaś społeczeństwa — łaknie zlagodzenia waśni wewnętrznej, rozumiejąc potrzebę wspólnej pracy wszystkich nad palącymi problemami naszego życia, ogół ten widzi i słucha urabiając własne pojęcie o niezaspokojonych potrzebach kraju. Nie sądzimy, ho nastroj społeczeństwa, bardzo zresztą widoczny, mógł być w naszych warunkach czynnikiem obojętnym.

Obawiamy się, że koła rządzące albo tych nastrojów nie znają albo nie sobie z nich nie robią.

### Ucieczka z Sowietów.

Bukareszt, 11. 2. (PAT) Nocej ubiegłej sowiecka straż graniczna zaatakowała na punkcie granicznym Suchotari 16 osób, u-siłujących przedostać się przez zamarnięty Dniestr na terytorjum rumuńskie. Na skutek strzelaniny sowieckich dwóch uciekających odniosło rany. Z powodu załamania się lodu 4 osoby utonęły, pozostałym zaś udało się przedostać na stronę rumuńską, gdzie oddali się oni w ręce władz rumuńskich.

### Z Gdyni.

Jedenasta rocznica objęcia przez Polskę wybrzeża morskiego obchodzona była bardzo uroczystie. Rano odbyło się nabożeństwo w kościele parafjalnym wieczorem zaś pochód przysposobienia wojskowego z pochodniami. W głównym hallu dworca gdynieńskiego wmurowano tablicę pamiątkową. W uroczystości tej brał udział prezes dyrekcji kolejowej w Gdańsku inż. Dobrzycki.

Jednocześnie dokonano poświęcenia czytelnicy ludowej. Na otwarcie czytelnicy przybył ks. Ludwiczak z Poznania.

Morski urząd rybacki przystąpił już do budowy schroniska dla statków rybackich, łowiących ryby na wodach morza Bałtyckiego. Koszty budowy wyniosą około pół miliona złotych.

## Skutki złej gospodarki burmistrza i magistratu.

Samorząd Rudy Pabjanickiej znalazł się w ciężkiej sytuacji finansowej. Pozostaje to w związku z gospodarką poprzedniego magistratu. Nowe władze miejskie Rudy Pabjanickiej powołały nadzwyczajną komisję rewizyjną, która rozpoczęła badanie szczegółów dawnej gospodarki.

Komisja zainteresowała się sprawą wypuszczonych weksli oraz czekami bez pokrycia.

W toku badań stwierdzono, że szereg robót prowadzono bezcelowo i bez wyniku. Jeżeli chodzi o sprawę regulacji rzeki Ner — jak ustaliła komisja — magistrat rudzki wypłacił inżynierowi B. za sporządzenie planu, weksla sumy zł 4000. Weksle te nie zostały wykupione. Wykonanie regulacji zostało zleczone bez przetargu i kosztowało magistrat 11352 zł. Regulacja przeprowadzona została nie na terenie, należącym do miasta, ale na terenie gminy Chocianowice.

Dalej ustaliła komisja, że w cukier-

## Curtius bez większości w parlamencie.

Hitlerowcy domagają się rozwiązania Reichstagu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 12. 2. Debata Reichstagu nad polityką zagraniczną Rzeszy została wczoraj wieczorem ukończona wnioskiem o wyrażenie wotum nieufności ministrowi Curtiusowi, postawionym przez komunistów z partją rolniczą Landvolk. Wniosek ten **przepadł 255 głosami przeciw 87, przy wstrzymaniu się 29 posłów.** Zarówno nacjonałści jak i narodowi socjaliści byli nieobecni na sali, co uratowało Curtiusa.

Ponieważ absolutna większość wynosi 289 głosów, Curtius otrzymując 255 głosów nie posiada właściwie za sobą większości. Narodowi socjaliści, którzy dotąd nie wrócili do pracy parlamentarnej uprawiają w międzyczasie intensywną akcję, ażeby w drodze plebiscytów uzyskać rozwiązanie obecnego Reichstagu i przeprowadzenia nowych wyborów. Odpowiedni apel do prezydenta Rzeszy Hindenburga ma się ukazać już w najbliższych godzinach.

AR.

### Parlamentarny strajk hitlerowców.

Berlin, 11. 2. (PAT) Według informacji biura wydawców dzienników niemieckich, djety posłów hitlerowskich, którzy od wczoraj rozpoczęli bojkoto-

wać Reichstag oddane mają być do dyspozycji funduszu bezrobocia. Zarząd naczelny stronnictwa hitlerowskiego pozostaje w ciągłym kontakcie z posłami, bawiącymi na prowincji, a by w razie konieczności móc wezwać ich telefonicznie do Berlina.

Hitlerowcy, obrani na przewodniczących komisji parlamentarnych postanowili nie ustępować ze swego stanowiska, ponieważ tylko prezesom przysługuje prawo zwołania komisji. Frakcja hitlerowska, której członkowie przewodniczą czterem komisjom parlamentarnym, spodziewa się w ten sposób sparaliżować działalność odpowiednich komisji.

### Pod dyktando Hugenera.

Berlin, 11. 2. (PAT) Poseł niemiecko-narodowy Stubbendorf przemawiając wczoraj na zgromadzeniu w Waldenburgu, oświadczył m. in., że secesja frakcji niemiecko-narodowej i hitlerowców w Reichstagu nastąpiła z inicjatywy przywódcy partji niemiecko-narodowej Hugenera.

Partje opozycji prawicowej zamierzają utworzyć odrębny parlament kadłubowy z siedzibą w Weimarze. W skład tego gabinetu mieliby wejść przedstawiciele opozycji narodowej.

## Poseł Wysocki przedstawi się Hindenburgowi.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 12. 2. Dziś o godzinie 12 w południe odbędzie się akt wręczenia prezydentowi Rzeszy Hindenburgowi listów uwierzytelniających przez nowego posła Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie Dr. Alfreda Wysockiego. Według ustalonego ceremoniału szef protokołu dyplomatycznego niemieckiego urzędu dla spraw zagranicznych hrabia Tattenbach przyjedzie krótko przed 12 po posła Wysockiego do poselstwa, a następnie wprowadzi go do prezydenta

Rzeszy. Kapela wojskowa od kilku dni ćwiczy się w grze polskiego hymnu narodowego.

Poseł dr. Wysocki wygłosi przemówienie w języku polskim a Hindenburg odpowie po niemiecku. Jak się dowiaduje tekst obustronnych przemówień został wczoraj ustalony i zawiera zwroty doniosłej wagi politycznej, przekraczające ramy zwykłych w tych wypadkach ceremonialnych wynurzeń.

AR.

## Skandaliczne zachowanie się Niemców na meczu hokejowym.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 12. 2. W czasie wczorajszego meczu hokejowego między Berlińskim Klubem Łyżwiarskim a drużyną U. S. A., która wróciła z Kryniczy, doszło do niebywale skandalicznych bodźek. Niemcy grali tak brutalnie, iż Amerykanie, którzy przeważali siłą fi-

zyczną, zaczęli odplacać im się pięknem za nadobne. Stronniczy sędzia i fanatycznie brutalna publiczność berlińska, stanęła jednakowoż po stronie swojego klubu, gwizdząc i rycząc w przeraźliwy sposób. Gdy sędzia wykluczył z gry Amerykanina Ramsey'a zupełnie bezpodstawnie, ten chciał go na miejscu zbokować. Jedynie dzięki interwencji innych kolegów udało go się powstrzymać. Objawy chamskiego zachowania się publiczności niemieckiej nawet w sporcie stanowią wymowne naświetlenie psychiki pewnych sfer społeczeństwa.

AR.

## Ojciec — zwierzę.

Aby córki nie wyszły zamąż — wieził je 3 lata w stajni.

We wsi Ellguth 72-letni włościanin Józef Kubias od trzech lat wieził w ciemnej nieprześwietlanej stajni swoje trzy córki w wieku 28, 30 i 40 lat.

Motywy tego czynu była obawa, że któraś z córek wyjdzie za mąż i że będzie musiał podzielić się z przyszłym zięciem gruntiem względnie dać mu posag.

Przed czterema laty Kubias swoją drugą podówczas 26-letnią córkę, gdy o jej rękę ubiegał się jeden z parobków, spętał powrozami w ten sposób, że ręce i nogi były związane na plecach i w tym stanie cisnął ją do stajni. Raz dziennie sam ją karmił, nie dopuszczając do niej nikogo. Po pewnym czasie,

## Kronika telegraficzna.

(PAT) Senacka komisja skarbowo-budżetowa przedyskutowała w dniu wczorajszym budżety p. Prezydenta Rzplitej, Sejmu i Senatu oraz Ministerstwa Sprawiedliwości.

Kościerzyna. Kościerzyna przystępuje w tym roku do budowy na swym dworcu tunelów kolejowych ze względu na powiększoną w związku z magistralą Śląsk—Gdynia siecią torów kolejowych. Koszt budowy wyniesie przypuszczalnie ćwierć miliona złotych.

Poznań. Zuchwałego napadu dokonali bandyci na folwark w Gurowie, pow. poznański. Do mieszkani zarządcy Knappego wtargnęło dwóch osobników, którzy, grożąc rewolwerami, zrabowali kilkadziesiąt złotych i dubeltówkę, poczem zbiegli.

Grudziądz. Cechy pomorskie na zebraniu swych przedstawicieli w Grudziądzu uchwaliły opodatkowanie rzemiosła na rzecz pomocy dla bezrobotnych.

## Straszna katastrofa kopalniana w Chinach.

3.000 górników pod ziemią w objęciach czarnej śmierci.

Pekin, 11. 2. (PAT) Z Fushun w Mandżurji donoszą o straszej eksplozji w tamtejszej kopalni węgla.

Według dotychczasowych wiadomości, w kopalni nawiedzonej katastrofą zagrzebanych zostało około 3.000 górników.

Akcja ratunkowa wdrożona została natychmiast po wypadku, jednakże znaczna większość górników jest w dalszym ciągu odcięta od światła. U wejścia do podziemi, gdzie zebrały się olbrzymie tłumy rozgrywają się rozdzierające sceny.

## Monter Schmidt, skarżący Treviranusa, oddalony ze skargą.

Berlin, 11. 2. (PAT) Skarga montera Schmidta przeciw ministrowi Treviranusowi została przez sąd pracy oddalona. Sąd uznał się za niekompetentny do jej rozstrzygnięcia.

Przewodniczący sądu zaznaczył, że powód może ze swą skargą zwrócić się do sądu cywilnego, ponieważ między nim a ministrem Treviranusem nie zachodzi żaden stosunek, objęty ustawą pracy.

Mimo zwrócenia przez przewodniczącego sądu uwagi, iż **niezależnie w tedy tylko na niepotrzebne koszty**, Schmidt postanowił dochodzić dalej swych pretensyj.

## Auto rozbiło się o drzewo.

(PAT) Na szosie w Dyrbach, powiatu lublińskiego, na Śląsku, samochód osobowy, kierowany przez Piotra Wiczorka najechał na rowerzystę, który doznał poważnych obrażeń. W czasie wypadku kierowca stracił panowanie nad kierownicą i auto rzucone zostało na barierę mostu, a następnie odbiwszy się, uderzyło o przydrożne drzewo, rozbijając się doszczętnie. Szofer poniósł śmierć na miejscu, a pasażerowie Kazimierz Kwiatkowski z Królewskiej Huty i jego żona odnieśli szereg ran.

## Anglja — Polska 3:1

Katowice, 11. 2. (PAT.) Dziś w godzinach wieczornych odbył się tu mecz hokejowy Anglja—Polska z wynikiem 3:1 (2:1, 0:0, 1:0). (Polska grała bez swych 2 najlepszych graczy Adamowskiego i Tupalskiego.)



# Przemówienie p. ministra Matuszewskiego w Sejmie.

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 10 bm. p. minister skarbu Matuszewski, wygłosił następujące przemówienie, które podajemy w streszczeniu:

Wysoka Izbo! Okres kryzysu gospodarczego odśladania zawsze wyraziście braki danego układu stosunków i błędy popełnione. Jest to czas, kiedy najłatwiej krytykować i najtrudniej radzić.

Jest przecież rzeczą charakterystyczną, że w takich okresach rodzi się największa ilość fantastycznych recept gospodarczych, pomysłów uniwersalnie zbawiennych, tęsknot do narkotyków, których zgubność już wypróbowano przy innej okazji. Co więcej pojawiają się nawet mniej lub więcej wyraźnie sformułowane zadania, aby podobnie uniwersalny „program“ został stworzony i ogłoszony przez Rząd.

## Równowaga budżetowa — najtrudniejszym zadaniem.

Dziś zagadnienie równowagi budżetowej staje się znowu istotnie aktualne. Wskazuje na to spadek wpływów skarbowych w stosunku do lat poprzednich. Wskazało na to zamknięcie rachunków za grudzień, gdzie poraz pierwszy od szeregu miesięcy równowaga w granicach miesięcznej gospodarki nie została utrzymana. Choć z zadowoleniem mogę Panów powiadomić, iż w styczniu zjawisko to nie powtórzyło się — przeciwnie, zamknęliśmy styczeń z nadwyżką wynoszącą półtora miliona złotych — jednak sygnał ostrzegawczy w grudniu już zadzwonił. Wreszcie — i co bodaj najważniejsza — na konieczność przygotowania państwa już obecnie do utrzymania równowagi budżetowej wobec istniejących i nie wiadomo kiedy mogących ustąpić trudności — wskazuje to, co dzieje się w większości państw świata.

Nie mówiąc już o zwichnięciu równowagi budżetowej w Niemczech — gdzie zjawisko to przybiera, mimo środków dotychczas zastosowanych, charakter chroniczny — do rzędu państw, które weszły w stan gospodarki deficytowej, zaliczyć dziś trzeba nietylko Anglię, Włochy, Czechosłowację — ale także Stany Zjednoczone i Francję.

Chociaż przedstawiciele Stronnictwa Narodowego, a między nimi człowiek tak poważny jak poseł Czetwertyński, dowodzą uparcie, iż między światowym kryzysem gospodarczym i trudnościami ekonomicznymi Polski nie ma żadnego związku — pozwolę sobie być nadal odmiennego zdania. To też sądzę, iż przyczyna powszechności

zachwiania równowagi budżetowej jest mniej więcej analogiczna.

## Przyczyny sztywności budżetu

Zmniejszenie zarówno spożycia, jak i wytwórczości światowej, wywołuje skurczenie dochodów, które płyną we wszystkich państwach z opodatkowania zarówno produkcji, jak i konsumpcji. Równoległe zaś zmniejszenie wydatków jest trudne, gdyż budżety są sztywne. Sztywne zaś są dlatego, że we wszystkich państwach tak czy inaczej zaangażowanych w wojnie i odpowiadających za utrzymanie pokoju świata, są wielkie nieuchronne pozycje, przeznaczone na obronę narodową i obsługę długów i dwie inne wielkie pozycje wydatków personalnych oraz funduszy przeznaczonych na zwalczanie lub łagodzenie skutków bezrobocia.

Budżet polski jest w położeniu podobnym. I u nas wydatki osobowe, wraz z emeryturami i rentami inwalidzkimi, wydatki na obronę państwa, na obsługę długów i na walkę z bezrobociem wynoszą 90,91 proc. całości przewidywanych wydatków w budżecie netto.

## Sposoby utrzymania równowagi.

Mimo to jednak, iż nasza równowaga budżetowa nie jest zwichnięta, zagadnienie utrzymania jej stoi przed nami. Wymaga to odpowiedzi czy i jak przygotowaliśmy się do przewyższenia trudności.

Cóż zrobionem zostało i co zrobić jeszcze można w dziedzinie redukcji rozchodów?

W roku zeszłym w debacie budżetowej powiedziałem co następuje: „...w moim więc rozumieniu budżet zawierać musi ma-

ksymalną granicę wydatków, która może, ale nie musi być osiągnięta“.

Że takie pojmowanie uchwalonego budżetu może być nietylko słuszne, lecz i konieczne — dowiódł właśnie rok 1930. Wydamy w ciągu bieżącego okresu budżetowego — mimo wszystkich kredytów dodatkowych przez Izby uchwalonych — o zgorą 100 milionów mniej, niż to przewidywały pozycje budżetu.

W przyszłym roku budżetowym globalna suma wydatków przewidywanych — dzięki wspólnej pracy Sejmu i Rządu — jest o 84 milj. niższa niż na r. 1930/31. Należy zdać sobie sprawę, czy przy wykonywaniu budżetu można będzie osiągnąć dalsze oszczędności — których nie sposób było ściśle przewidzieć i wyrazić cyfrowo w samym budżecie.

Sądzę — a posiadam w tej mierze pewną praktykę — wypadło mi bowiem od początku mego urzędowania tylko ścisła i ograniczona wydatki — sądzę, że pewna oszczędność przy wykonywaniu budżetu zawsze jest możliwa do osiągnięcia. Nowe brzmienie art. 7 ustawy skarbowej niewątpliwie wpłynie dodatnio na cały aparat administracyjny i nastawi go na celowe poszukiwanie oszczędności w rozchodach wegetacyjnych. Praca nad usprawnieniem administracji musi w ciągu b. roku dać również pewne skutki namacalne.

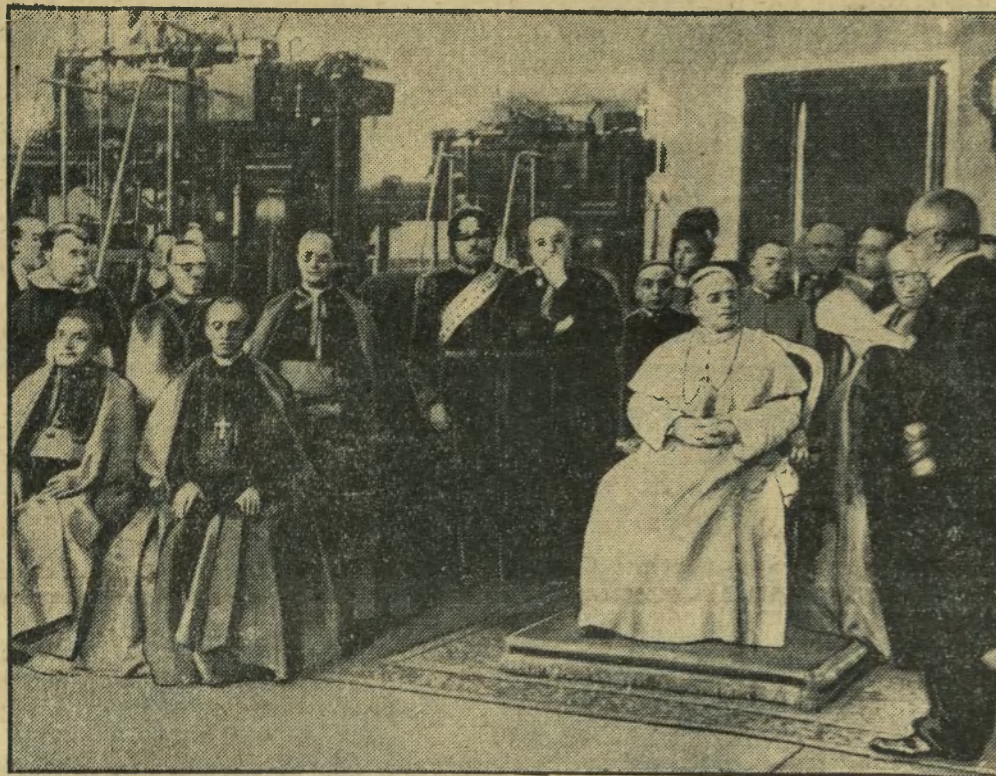
## 110 milj. złotych ulg podatkowych.

Lecz w ocenie tych możliwości trzeba być niezmiernie ostrożnym. Nie chcę tu rzucić żadnej cyfry.

Czy można podnieść dochody Skarbu?

Wpływy do Skarbu Państwa, których spadek z takim entuzjazmem omawia prasa Stronnictwa Narodowego, obniżyły się nietylko wskutek sytuacji gospodarczej — lecz także i wskutek ulg danych świadomie przez Rząd. Zniesienie podatku obrotowego przy eksporcie wszystkich prawie standardowych płodów rolnych — zawieszenie tego podatku od transakcji eksportowych bydłem, trzodą, końmi, bitymi świniami, bitym drobiem — zniesienie podatku obrotowego od obrotu giełd zbożowych — udzielenie szeregu ulg co do zaklasyfikowania przedsiębiorstw pod względem obowiązku nabywania świadectw przemysłowych — wyłączenie rolnictwa od obowiązku zapłacenia nowej raty podatku majątkowego — przyjęcie za podstawę do wymiaru podatku dochodowego dla rolnictwa ceny żyta w kwocie niższej od przeciętnej za miarodajny okres czasu — rozszerzenie granic kompetencji władz skarbowych I i II instancji co do umarzania zaległości podatkowych oraz rozkładania ich na raty — zmniejszenie kar za wlokę do półtora proc. — wreszcie cały szereg innych drobniej-

## Uruchomienie elektrowni w Watykanie.



Stolica Państwa Kościelnego rozbudowuje się. Na ukończeniu znajduje się dworzec kolejowy watykański, zaś przed kilku dniami poświęcono elektrownię i puszczone w ruch potężne turbiny. Będą one zasilają także stację radiową nadawczą. Otwarcie watykańskiej stacji radiowej nastąpi dziś — 12 lutego — o godz. 16 min. 45. Ojciec św. wygłosi przemówienie „urbi et orbi“ (miastu Rzymowi i światu) po łacinie.

Dr. Antoni Marczyński.

92

## Płynne Złoto

Powieść.

(Ciąg dalszy.)

Nafciarz sam jeszcze nie zdawał sobie sprawy, dlaczego ten właśnie mebel wybrał jako cel swej wędrówki; być może, iż chciał tam złożyć osłabioną, półprzytomną dziewczynę, aby przyszła do siebie i wyczęła, lecz również nie dobrane być może, iż jej bierność i bezkarne pocałunki, wywołały w jego pobudliwej wyobraźni wizję nieograniczonych możliwości.

— Maleństwo słodkie — zabelkotał, czując, iż bezwładne, wiotkie ciało sztywnieje mu szybko w objęciach, jakby się do gwałtownego oporu sposobilo. Przypomniał sobie na poczekaniu niezawodne lekarstwo, ciągnął dalej pospiesznie: — Bory będą twoje zawsze... zawsze Ewu...

Nie dokończył. Siarczasty policzek rozległ się głośnie echem w pokoju i kakofonią przestarzałej centrali telefonicznej rozdzwonił się w lewym uchu Rojka, który „złe się ustawił“ w momencie, gdy nań spadła karząca dłoń dziewczyny.

Nafciarz stanął, jak wryty, wypuścił wreszcie Ewę z obręczy swych ramion. Stał i mrugał gwałtownie, jak gdyby jeszcze nie rozumiał, co zaszło. A zaszło wiele. Jego strategja w zdobywaniu kobiety wzięła w łeb, co się zowie, w słabnącej i zrezygnowanej zda się dziewczynie ocknęła się rozpaczliwa energia, zapowiadająca gotowość wal-

ki do ostatka o cnotę, lecz szczyt wstydkiego, polski król naftowy Mateusz Rojek, apodyktyczny kacyk, przywykły do tyranizowania swoich urzędników, robotników, służby, magnat finansowy, przed którym gięły się karki w pokorze... dostał w najpospolitszy sposób... w pysk! I od kogo? Od tej smarkuli, od swojej dłużniczki, od jutrzejszej bankrutki!

— Pani śmiała?! — zasyczał złowrogo, pochylając swą kwadratową głowę, osadzoną na krótkim, byczym karku. Zdawało się, że runie do ataku i wyobksuje dziewczynę, odda jej ten policzek z lichwiarskim procentem. Wyglądał na to w tej postawie tygrysa, gotującego się do skoku, i wróżyły to żółte błyskawice spojrzeń, strzelających z jego oczu i pięści zaciśnięte w żelazne kuliaki, i ramiona lekko zgięte w łokciach, jak u zapasników na ringu, kiedy po uderzeniu gongu zrywają się z krzesel do nowej rundy.

Ewa, wciąż jeszcze niezdolna do wypchnięcia głosu z krtani, cofnęła się o krok instynktownie. „Czyżby on się ośmielił mnie uderzyć?“ przemknęło jej przez myśl.

I oto, najnie spodziewaniej w świecie, Rojek ryknął salwą prostackiego śmiechu. „Policzek wymierzony ręką kobiety nie przynosi hańby mężczyźnie“, przypomniał sobie; tak mawiał jeden z jego warszawskich przyjaciół, opowiadając mu żydowski kawał o pewnym donuzaniu, który często zbierał po buzi. „Kobiety biją mnie często, ale jak zrobię przy końcu roku bilans, to zostaje mi bardzo ładne saldo-credit“. powiedział bohater tego dowcipu. Uśmieł się wtedy Rojek, ale tym razem uśmieł się

lepiej. „Uderzyła mnie?“ rozumował. „W porządku! Tak wypadło. Jest przecież panną z towarzystwa i musiała jakoś zademonstrować swoje oburzenie na moją szybką ofensywę. Inaczej coż bym sobie o niej mógł pomyśleć?... Ale uderzenie w twarz w takiej sytuacji jest nieomyślnym znakiem, że obłożona zwątpiła w możliwość racjonalnego oporu. Jest jakby ostatnią honorową salwą ginącej twierdzy“.

Uskuteczniejszy w sekundzie taką kalkulację swoich szans, udobruchał się Rojek momentalnie i przyskoczył do Ewy, już całkiem pewny łatwego zwycięstwa.

— Precz! — wykrztusiła zduszonym głosem. — Jak pan śmie? — cedziła przez zęby zaciśnięte w skurczu niepomowanego gniewu i posłała napastnikowi pełne wzgardy spojrzenie, którego jednak nie dostrzegł.

— Usteczka mi daj maleńkie — bełkotał, usiłując ją opasać ramionami, jak przedtem; — pozwolitaś Ewuś, a teraz?

— To kłamstwo! — oburzyła się. — Proszę mnie natychmiast wypuścić, albo...

— Albo co? — spytał beczelnie, zastępując jej drogę.

— Albo... zawałam o pomoc!... Nie spodziewałam się, panie Rojek...

— He, he, he, wołać będzie, he, he, he, — rechotał na myśl, czy „plaskogłowy“ ośmieliłby się wkroczyć do gabinetu szefa w momencie, kiedy stamtąd dobiegają okrzyki kobiety; było to podobnym nieprawdopodobieństwem, jak przypuścić, że ta nędzna kreatura odważyłaby się swojemu dyrektorowi napluć w twarz.

— Uważałem pana za gentlemana dotychczas.

— Ach, więc dotychczas! — szydził; No, to w porządku, Ewusiu.

— Do dzisiaj — poprawiła się szybko, obliczając szanse ucieczki ku drzwiom. Zuchwałstwo Rojka, który ją, przybawając tu jako klientkę, ośmielił się zaczepiać w swoim dyrektorskim biurze, wytrąciło ją zupełnie z równowagi, a dobijała ją myśl: „może właśnie dlatego, że jestem jego dłużniczką, pozwala sobie na taką beczelność“... I pod wpływem tej bolesnej refleksji znowu opadła na siłach, znowu ręce jej zwisły wzdłuż korpusu w geście pełnej bezradności. — Bory! — zahuczało jej w uszach. Nie wiedziała, czy to głos rozsądku, którym pogardzała jednocześnie, czy też słowo to wypowiedział Rojek, uciekając się do starej metody.

Wtem... uczuła, że podłoga uciekła jej z pod stóp. To Rojek, wykorzystując moment jej ponownego załamania się, podbiegł skokiem pantery, podniósł w górę dziewczynę. W przelotnym spojrzeniu dojrzała otomanę, ku której się zbliżali z przerażającą szybkością.

— Na pomoc! — wrzasnęła rozpaczliwie.

Wszczepiła palce w czupryną głowy napastnika, wtulonej w jej suknię, oderwała ją, odcignęła wstecz i w tej pozycji runęła wspólnie na dawne legowisko Rafała, szamocąc się z wściekłością.

— Na pom...

Rozgniół jej to słowo ciężką łapą, która spadła na usta i szczęki zacisnęła boleśnie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



szych ulg podatkowych przyczynił się do spadku wpływów do Skarbu Państwa, skromnie licząc o sumę blisko 70 milj. złotych.

Należy dodać do tego zniżkę wpływów celnych z tytułu wypłacania premij eksportowych za zboże, zniżkę wynoszącą w stosunku rocznym 40 milj. złotych. Wynika stąd, iż o kwotę 110 milj. zł wpływy nie spadły, lecz zostały przez Rząd zmniejszone.

### Podniesienie dochodów.

Te projekty, zmierzające w kierunku podniesienia dochodów, jakie rozważa w tej chwili Rząd — a które zgłoszone zostaną w niedługim czasie Wysokiej Izbie — obracają się w bardzo skromnych granicach.

W chwili obecnej zdecydowane są zasadniczo: 1) zgłoszenie ustawy o rozciągnięciu 10 proc. dodatku do podatku dochodowego na dochód powstały z uposażeń służbowych — dałoby to Skarbowi Państwa 9 milj. zł rocznie.

2) nowelizacja ustawy emerytalnej — co dałoby Państwu bądź dochodu, bądź oszczędności 20 milj. zł rocznie.

3) wreszcie podniesienie opłaty stempowej od kart do gry, co przyniesłoby mogło ca 1,5 milj. zł rocznie.

Inne projekty, które są w studjach, i podobnie jak poprzednie, nie dotyczą ludności rolniczej — obracają się w kwocie ogólnej ca 20 milj. zł.

Jak Panowie tedy widzą — projekty zmierzające do podniesienia dochodów Skarbu, zamykają się w nader skromnej sumie 50 milj. zł.

Zważywszy jednak zarówno możliwości oszczędności przy wykonaniu budżetu, jak i zamierzone zwiększenie dochodów — sądzę, iż dalsze i to dość znaczne urealnienie budżetu jest do osiągnięcia i to:

1) bez zasadniczego obniżenia uposażeń funkcjonariuszy państwowych,

2) bez zasadniczej przebudowy ustawodawstwa,

3) bez nałożenia dotkliwych ciężarów na jakąś warstwę ludności.

Czy to wystarczy,

Jedno tylko stwierdzić trzeba — pomimo bardzo złej sytuacji na rynku kredytu długoterminowego w całym świecie — szanse dokonania przyzwolonych operacji kredytowych zagranicą — **wzrosły niepomniernie** od momentu, kiedy Polska stała się jedynym w Europie krajem, posiadającym trwałą większość parlamentarną.

### Dlaczego obniżka płac jest ostatecznością?

Można wszakże postawić pytanie: co będzie, jeśli pesymiści mają rację? Jeśli poprawa konjunktury na świecie nie nastąpi? Jeśli wpływy obniżą się jeszcze w stosunku do roku 1930? Jeśli większe operacje kredytowe do skutku nie dojdą? Wówczas utrzymanie równowagi budżetowej zapewnić może tylko obniżka płac urzędniczych — skreślenie 15 proc. dodatku daje samo okragło 200 milj. zł rocznie oszczędności. Zapewna. Ale jeśli tak jest, że ostateczna gwarancja zachowania równowagi budżetowej tkwi w upoważnieniu do zniżki uposażeń — to czemu nie uczynić tego odrazu, jak to proponowały stronnictwa wiościarskie?

To też rozstrzygnięcie co do zniżki płac urzędniczych powinno zapaść jak najpóźniej. Byłoby nad wyraz pożądanym, aby przed powzięciem tej decyzji posiadać możliwie jasne wskaźniki co do prawdopodobnej sytuacji rolnictwa w przyszłym roku gospodarczym. Gdyby poziom cen rolnych nie miał szans dźwignięcia się — wówczas powszechna zniżka płac będzie prawdopodobnie nieunikniona.

Gdyby natomiast opłacalność wytwórczości rolniczej została przywrócona wkrótce po zniżce płac — przez, nie od nas przecież zależną, wyższe cen płodów rolnych — wówczas stanęlibyśmy przed koniecznością odbycia drogi powrotnej. Droga ta — wyrażająca się w powszechnej tendencji światła pracy do wyższej płac — jest zawsze ciężka, pełna tarć między pracodawcą i pracującą — połączonych ze szkodą dla jednych i drugich i dla całego gospodarstwa narodowego.

To też, choć zatrzymanie wypłaty 15 proc. dodatku do uposażeń funkcjonariuszy państwowych daje około 200 milionów realnej oszczędności — jednak winniśmy czekać z powzięciem tej decyzji tak długo, jak tylko będzie to możliwe.

### Dlaczego pomoc dla rolnictwa.

Wydaje się być również wskazaniem zwążyć tę okoliczność, że jeśli decyzja zniżki

płac nastąpi na skutek przekonania, iż trzeba raz z rzędu rolnictwo znajdowały się miało w trudnym położeniu wynikiem z nieopłacalności wytwórczości — z rozstrzygnięciem tem będzie musiało być połączone **poczynienie pewnych dalszych świadczeń na rzecz rolnictwa.**

Nożyce bowiem między cenami na płody rolne i wytwory przemysłowe muszą być zawierane z obu stron. Niewątpliwie należy naciskać ku doliwi ceny przemysłowe — zwłaszcza detaliczne. Ale nie wolno rezygnować ani z wysiłku, ani z nadziei dźwignięcia ku górze cen rolniczych. Państwo w tym kierunku od jesieni roku 1929 czyniło wiele — ofiarowało miliony. Nie był to pieniądz zmarnowany i nie należy go żałować. Dla kraju o budowie takiej, jaką posiada Polska, gdzie wymiana wewnętrzna towarów odgrywa główną rolę w życiu gospodarczym, zwarcie nożyc w dużej mierze mogłoby osłabić działanie na Polskę ogólno-swiatowej konjunktury. To też nie żałujemy **ofiar poniesionych przez Skarb w tym celu.**

### Równowaga budżetowa będzie zachowana.

Staralem się powyżej w możliwie krótkim zarysie oświetlić zagadnienie równowagi budżetowej.

Sądzę, iż wolno z przesłanek przytoczonych powyżej wyciągnąć następujące wnioski:

1) o Posiadamy do dyspozycji środki gwarantujące możliwość utrzymania równowagi budżetowej.

Środki te nie są przyjemne — natomiast, i co ważniejsze, są realne, a więc i skuteczne.

2) o Będziemy je stosować ostrożnie i stopniowo. Nie będziemy sięgać do lekarstw drastycznych bez ostatecznej po-

trzeby. Być może, iż wskutek tego kilka pierwszych miesięcy przyszłego roku budżetowego wykaze przywyżkę wydatków nad dochodami. Lepiej przecież zgodzić się na taki „Schönheitsfehler“ niż działać nerwowo i pośpiesznie i potem żałować nazbyt radykalnych operacji.

3) o Jak wynika stąd — równowaga budżetowa może być zachowana. A zatem na pewno zachowana będzie.

Fakt, iż posiadamy realnie możliwość takiego właśnie spokojnego postępowania nie jest zasługą obecnego Rządu, ani tembardziej zasługą moją. Jest to niezmiernie cenny spadek po tym okresie Rządów pomajowych, których działalność gospodarcza jest dzisiaj z perspektyw przeszłości tak ironicznie oceniana przez opozycję. To Rządy pomajowe, Rządy, w których pracami kierowali: prof. Bartel, min. Czechowicz, Kwiatkowski, pozostawiły po sobie te wysokie rezerwy, które mi po dziś dzień Skarb rozporządza. To one stworzyły gospodarce państwowej możliwość manewrowania, swobodę stopniowego przystosowywania się do falowań konjunktury. Rezerwy te nie są małe. Wystarczyłyby one na pokrycie deficytów o tej wysokości, jaka jest do spodziewania w bieżącym roku budżetowym — w ciągu plus minus 10 lat. To one stworzyły równowagę budżetu — nam zostawiając troskę o jej zachowanie.

### Inne sprawy.

Wysoka Izbo! Oświetlając powyżej możliwie wszechstronnie zagadnienie z punktu widzenia Skarbu dziś wysoce aktualne — utrzymania równowagi budżetowej — musiałem pominąć szereg innych spraw również pierwszorzędnej wagi i znaczenia.

A zatem jest rzeczą niewątpliwą, iż przed znacniejszą obniżką świadczeń oby-

wateli na rzecz Państwa muszą być zbadane i obniżone inne świadczenia publiczne.

Daliśmy już temu przekonaniu wyraz tam, gdzie zależało od nas. Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych obniżył z dniem 1. I. r. b. cały zakres swojej działalności o 10%. O tyleż więc spadną składki, koszty administracyjne i co najważniejsza składki z tytułu przymusowego ubezpieczenia od ognia.

Inne świadczenia publiczne muszą ulec rewizji przed rewizją świadczeń na rzecz Państwa — dlatego, że Państwo obsługuje najważniejsze i najistotniejsze interesy kraju — pieniądze zaś na rzecz Państwa i na rzecz innych organizmów publicznych czerpane są z jednej i tej samej kieszki — kieszeni podatnika.

### Reforma samorządów.

Służną jest tu i godną do powtórzenia uwaga, iż zniżka świadczeń publicznych, zwłaszcza na rzecz samorządów, wymaga, aby znacznie został zniżony zakres obowiązków, nałożonych przez Państwo na samorządy. Ale w moim mniemaniu nie mniej ważną, a kto wie, czy nie ważniejszą reformą oszczędnościową w dziedzinie samorządowej będzie zmiana ich politycznej struktury. Pan Marszałek Polakiewicz uczynił tu wczoraj bardzo słuszną uwagę, iż gospodarka samorządów miejskich jest wadliwsza niż gospodarka samorządowych związków wiejskich. Występuje tu na jaw wyraźnie, iż powoływanie do administrowania pieniędzmi podatnika ciał gospodarczych, wybieranych na podstawie wybitnie politycznej — prowadzić musi do obrazu analogicznego, jakim były wszystkie nasze poprzednie Sejmy — Sejmy bez większości — t. j. do pogoni za popularnością, za uśmiechem wyborcy — w rezultacie kosztem coraz znacniejszego obciążania zbędnymi wydatkami tegoż wyborcy.

Ta droga, droga rewizji świadczeń publicznych jest również powolna i ciężka — ale wstąpić na nią będziemy musieli niezadługo. Tu przecież, jak i wszędzie, gdzie chodzi o zmianę dobrych czy złych — ale względnie już utartych warunków gospodarczych — działać będzie trzeba jednocześnie z decyzją i umiarem.

### Karjera „cudownego dziecka“ Jackie Coogana.

Jedną z najciekawszych postaci wśród t. zw. „cudownych dzieci“ jest bezsprzecznie Jackie Coogan. Można bez przesady powiedzieć, że kiedy Jackie miał 9 lat był **jedną z najpopularniejszych osobistości na świecie.**

Ale Coogan grał zwykle role „brzdąców“. I kiedy minęło dzieciństwo, zachodziła obawa, że karjera Jackie skończyła się. Ileż to razy zresztą się zdarza, że z genialnych, „cudownych“ dzieci wyrastają ludzie bez żadnych talentów. Tym razem nie nie zapowiada, aby skończyło się tak smutno.

Jackie Coogan obecnie **po skończeniu szkoły** wrócił do filmu i gra Tomka Sawyera w obrazie pod tymże tytułem, osnutym na tle noweli Mark Twaina. Będzie to obraz pogodny, w którym „dojrzały“ Coogan pokaże nowe oblicze. Partnerką jego jest Nitzi Green, doskonała imitorka Al Jolsona i Chevaliera.

Warto przypomnieć, że dawniej grał Jackie z mistrzem Chaplinem, ale teraz musi już wystąpić w towarzystwie „kobiet“.

Zobaczymy, czy nadzieje pokładane przez wytwórnice w tym dorastającym młodzieńcu nie zawiodą.

### Knut Hamsun u Pana Marszałka.



— Knut? Jak Boga kocham, co za miły gość!

(Knut Hamsun jest znanym powieściopisarzem norweskim).

## Wiadomości z kraju.

**LWÓW.** Po sprzeniewierzeniu miliona złotych zbiegł zagranicę. Dr. Stefan Vincenz, znany przemysłowiec we Lwowie i właściciel kilku szybów naftowych w Słobdzie Rungurskiej pod Kolumnyją oraz biura handlowego naftowego we Lwowie dopuścił się olbrzymiego oszustwa na szkodę Polminu. Dr. Vincenz w charakterze właściciela biura naftowego pozostawał w stosunkach handlowych z Polminem, od którego kupował ropę i smary. Przed dwu tygodniami w czasie rozliczania się z roku 1930 wyszło na jaw, że Vincenz dopuścił się na szkodę Polminu oszustwa w wysokości miliona zł. Sprawa oparła się o prokuraturę, a gdy sędzia śledczy zarządził aresztowanie Vincenza, okazało się, że przed kilku dniami zbiegł zagranicę.

**KATOWICE.** Postrzelenie wartownika. Przed budynkiem Komendy I Baonu 75 p. p. w Rybniku postrzelony został przez niewykrytego dotychczas sprawcę wartownik Józef Honik, szeregowy 75 p. p. Kula z broni krótkiej zraniła Honika w prawą nogę powyżej kolana. Komenda garnizonu zawiadomiła o wypadku policję, która wszczęła natychmiast dochodzenie.

**LUCK.** Syn zamordował matkę. W mieszkaniu Andrzeja Redicy, mieszkańca Kostopola, znaleziono powieszoną niejaką Katarzynę Gruszkowską, lat 36. Dochodzenie wykazało, że została ona zamordowana przez syna swego Andrzeja na tle niesnasek majątkowych. Sprawca morderstwa dla upozorowania samobójstwa zwłoki powiesił. Morderca został aresztowany.

## Większość adwokatów to żydzi.

„Gazeta Sądowa Warszawska“ podaje, iż na ostatnim posiedzeniu zarządu głównego Związku adwokatów polskich stwierdzono, że

„w okręgu lwowskiego Sądu Apelacyjnego, obejmującego Izby Adwokatów we Lwowie, Przemyślu i Samborze, było w r. 1930 na przeszło 1730 adwokatów zaledwie już tylko 8 proc. adwokatów narodowości polskiej i że w Małopolsce Wschodniej jest około 170 sądów grodzkich (powiatowych), pozbawionych zupełnie adwokata Polaka, gdzie on być powinien nie tylko w interesie polskiej ludności, ale i w interesie narodowym i państwowym.

O wiele jeszcze gorszy jest ten stosunek narodowościowy w aplikaturze adwokackiej, gdyż na 500 aplikantów, zaledwie 20, a więc tylko 4 proc., jest Polaków. Skutkiem tego nawet adwokaci Polacy zatrudniają w swoich kancelariach aplikantów nie-Polaków, podkopując tem do reszty byt przyszłej polskiej adwokatury.

W okręgu krakowskiej Izby Adwokatów na ogólną liczbę adwokatów 834 jest tylko 36 procent, a na ogólną liczbę aplikantów 282, tylko już 30 proc. Polaków, co i tu wskazuje na zanik polskiego elementu w adwokaturze zachodnio-małopolskiej“.



# Przemówienie posła R. Pułjana z klubu Ch. D., wygłoszone w Sejmie podczas dyskusji nad budżetem ministerstwa oświaty.

Najważniejszym z zadań, jakie stoją przed Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nie kwestjonowanym już obecnie przez nikogo, jest urzeczywistnienie

## powołanego nauczania,

które ma na celu dać każdemu dziecku przynajmniej minimum wiadomości potrzebnych w życiu i uczynić z niego świadomego swych obowiązków obywatela Rzeczypospolitej. W tej dziedzinie od początku istnienia Państwa Polskiego

## zrobiono istotnie dużo

i w pewnych okresach do r. 1927/28 — z wyjątkiem województw wschodnich, gdzie zaniedbania, pozostałe z czasów zaborczych, nie dały się tak szybko usunąć —

## zupełnie zadawalniające wyniki,

w tem znaczeniu, że posiadaliśmy dostateczną ilość nauczycieli i nie mieliśmy większych trudności w dostarczeniu lokali dla potrzeb szkolnych. Stan ten zmienił się od r. 1928. kiedy następuje coraz to bardziej

## gwałtowny przyrost dzieci w wieku szkolnym.

Zjawisko to postawiło przed władzami szkolnymi w całej ostrości zagadnienie znalezienia funduszu na znaczne powiększenie etatów nauczycielskich oraz sfinansowanie budownictwa szkół. Ministerstwo zdawało sobie sprawę z oczekujących go w tej dziedzinie zadań, lecz nie zdołało wyjść z poza ramy teoretycznych rozważań, w jaki sposób można by było zaradzić brakowi nauczycieli i izb szkolnych. Jest rzeczą charakterystyczną, że rząd pomajowy nawet w okresie słynnych przekroczeń budżetowych, kiedy wydano przeszło pół miljarda złotych na różne cele, nie zdobył się na zwiększenie wydatków na budownictwo szkolne, ograniczono się bowiem do kwoty 1.979.909 zł, nie wydając nawet sumy, przewidzianej na ten cel w budżecie.

W nowym budżecie na r. 1931/32 t. j. w okresie największego przyrostu dzieci w wieku szkolnym, Ministerstwo Oświaty decyduje się na obniżenie kredytów na budownictwo szkolne do 1 miliona zł, zadawając się tem, że „wytargowało” od p. ministra skarbu fundusz na 1.450 etatów, co razem z niewyżytkami — należy to z żalem podkreślić — etatami z bieżącego okresu budżetowego ma stanowić

## powiększenie etatów o 3.080.

Ilość ta jednak jest jeszcze bardzo niedostateczna. Jesteśmy w obliczu katastrofy, inaczej bowiem nie można nazwać stanu, kiedy olbrzymia ilość dzieci, mniejsza o to, czy to będzie 700.000, czy też „tylko” 500.000, pozbawiona będzie możliwości uczęszczania do szkół.

Trzeba zerwać z utopijnymi (niepodobnymi do urzeczywistnienia) pomysłami organizowania wszędzie i za wszelką cenę **szkół siedmioklasowych**, gdy niema się na to odpowiednich środków, gdy tymczasem

## pozwała się wzrastać analfabetyzmowi,

który w niektórych miejscowościach przybiera zastraszające rozmiary. Ministerstwo Oświaty myli się sądząc, że tworzenie sieci szkół niżej zorganizowanych spowoduje powrotny analfabetyzm, i że wydawanie pieniędzy na takie szkoły jest wyrzucaniem pieniędzy w błoto. Tu też należy postawić pytanie, czy o przygotowaniu dziecka do życia decyduje ilość lat uczęszczania do szkoły, czy też w pierwszym rzędzie **jakość** pobieranej przez nie nauki. Nam się wydaje, że ostatni moment jest decydujący. Powszechnym jest narzekanie na niski poziom umysłowy a często i moralny — za co też w pewnym stopniu ponosi odpowiedzialność szkoła — absolwentów szkół powszechnych, ich

## zupełne nieprzygotowanie do życia.

Wątpliwą też jest rzeczą, czy wprowadzany obecnie program nauczania w szkołach powszechnych mający na celu wprowadzenie niezgodnej zupełnie z wymogami życia zasady „Jednolitości szkolnictwa”, podnieść poziom młodzieży, kończącej szkoły powszechne. Domagamy się, ażeby sprawa tak ważna, przesądzająca sprawę ustroju naszego szkolnictwa,

## nie była decydowana przy zielonym stoliku

w ministerstwie bez wysłuchania opinii,

nie tylko kół nauczycielskich, ale też organizacji społecznych, zajmujących się zagadnieniami szkolnymi.

Szafuje się dzisiaj hasłem **wychowania państwowego**. Hasło to w zasadzie jest słuszne, albowiem idea państwa, kult tej idei, powinien się stać ośrodkiem naszego systemu wychowawczego,

## byleby tylko nie nadużywano tego hasła —

jak się zupełnie wyraźnie usiłuje czynić to obecnie dla celów polityki bieżącej. System obecny stosuje względem obywateli, co niewątpliwie odbija się i na młodzieży szkolnej, inne metody: jego zadaniem — zdaje się — jest uczynić z każdego obywatela tylko

## osobnika posłusznego rządowi,

a przecież ludzie w olbrzymiej większości doceniają potrzebę posłuszeństwa, tylko chcą słuchać, jak dobrze ktoś powiedział, jako moralne osoby, a nie tylko jako wytresowani poddani, lub co gorsza, jak psy obite.

Poruszę jeszcze sprawę, która w wyniku swym wyrządziła olbrzymią szkodę społeczną, chodzi o

## udział nauczycielstwa w ostatnich wyborach,

Zachęcona wezwaniem władz szkolnych, a jeszcze bardziej ulegając naciskowi administracji, pewna część nauczycielstwa zaangażowała się w akcję wyborczą, wzięła zbyt jaskrawy udział w ostatnich wyborach po stronie stronnictwa rządowego. Nie podnosiłbym tej sprawy, gdyby w walce

wyborczej przestrzegano obowiązującego prawa oraz zasad etyki chrześcijańskiej. Powszechnie jednak znaną jest atmosfera, jaką stworzył rząd oraz jego stronnictwo w okresie wyborczym, i w jakich warunkach odbyły się wybory. To też nauczyciele, którzy brali udział w akcji wyborczej, już to jako

## mężowie zaufania B. B.,

już to jako kierownicy akcji wyborczej z ramienia Bezpartyjnego Bloku, stracili obecnie wpływ wśród ludności, zwłaszcza wiejskiej. Nauczyciel, który miał być nie tylko wychowawcą młodzieży, lecz doradcą i kierownikiem duchowym ludu wiejskiego, drogę do zaufania tego ludu zamknął w wielu wypadkach dla siebie. Czyż należało kopać przepaść między inteligencją, którą na wsi w wielu wypadkach reprezentuje wyłącznie nauczycielstwo, a resztą ludności? Oby skutki tej polityki, nie liczącej się z zasadami prawa i etyki, nie były oplakane dla ułożenia się stosunków na wsi.

W dziale nauki i szkolnictwa wyższego uderza fakt obniżenia przez komisję budżetową, głosami B. B. w porozumieniu z rządem o 800.000 zł i tak już szczupłych zasilków dla uczonych i instytucji naukowych. Upatrujemy w przyjęciu tego wniosku reakcję (działanie odporne) ze strony rządu na znane protesty profesorów szkół wyższych

## w sprawie Erześcia,

występujących w obronie honoru i godności Narodu Polskiego, a przecież uczeni i instytucje naukowe w pierwszym rzędzie

są twórcami cywilizacji i kultury narodowej, warunki zaś pracy uczonych i zaopatrzenie w odpowiednie środki instytucji naukowych posiadają olbrzymie znaczenie nawet w dziedzinie obrony państwa.

W dziedzinie uregulowania

## stosunków z Kościołem Katolickim,

muszę z ubolewaniem stwierdzić, że sprawa wprowadzenia w życie postanowień konkordatu **nie posunęła się naprzód**; w okresie wyborczym czytaliśmy o częstych naradach rządu z komisją papieską, ale po wygranych wyborach zaległa zupełnie cisza. Dnia 9 grudnia ub. roku miały być rozpoczęte dalsze narady, ale rząd je przerwał, motywując zwłokę tem, że musi się zapoznać z materiałami. A wiadomą przecież jest rzeczą, że rząd pozostał ten sam, zmienili się tylko osoby, ale i to nie w Ministerstwie Wyznań. Sprawę, jak widać, odroczone ad calendas greacas (na święty Nigdy). Dyrektor Potocki był cały czas zajęty prowadzeniem układów z **cerkwią prawosławną**. Nic nie mamy przeciwko uregulowaniu stosunków naszego państwa z cerkwią prawosławną, ale możeby p. dyrektor departamentu wyznań znalazł też czas na załatwienie spraw, przewidzianych w zawartym już prawie przed sześciu laty konkordacie z Kościołem Katolickim, albowiem dotychczas jedynym punktem konkordatu, wykonanym w całej pełni przez rząd, była

## parcelacja majątków kościelnych.

Pan dyrektor departamentu wyznań zajmuje dwuznaczne stanowisko w stosunku do Kościoła Katolickiego, np. polecił opracować ustawę o **krematorjach**, jakgdyby Ministerstwo nie miało **innych zmartwień**, jakgdyby pilniejsze sprawy nie czekały na załatwienie w drodze ustawodawczej.

**Do działalności departamentu wyznań opinia katolicka nie ma najmniejszego zaufania.**

## W piątą rocznicę zgonu śp. arcybiskupa Cieplaka.

(KAP). Dnia 17 lutego upływa piąta rocznica zgonu wielkiego i nieugiętego wyznawcy nauk Chrystusa i męczennika, arcybiskupa Cieplaka. Zbyt silnie utrwaliła się w naszej pamięci jego posągowa postać, zbyt głęboko zarysowały się w historii martyrologii czasów ostatnich jego wiekopomne czyny, abyśmy mieli szczegółowo odtworzać dzieje tego wszystkiego, co wyniosło arcybiskupa Cieplaka na piedestał najwyższy między tymi, którzy z nim wspólnie znosili katusze i z nim cierpieli. To, co przeszedł arcybiskup Cieplak w więzieniach bolszewickich, nie był bynajmniej jakiś zwykły epizod z dziejów misjonarstwa, lecz rozpoczęcie olbrzymiej uwertury do wojny, którą bolszewizm wypowiedział całemu chrześcijaństwu.

Więzienie i męczenie arcybiskupa Cieplaka sprawiło, że w całym świecie powstał jakiś przełom, wstrząs całego chrześcijaństwa. Stare i nowe stulecia są czerwone od krwi męczenników. Mordowano już tylną apostołów, większych od tego cichego sługi Bożego, a jednak świat był przedziwnie obojętny i dopiero nazwisko arcybiskupa Cieplaka wywołało powszechne oburzenie ludów. On jeden z niezliczonych w księdze męczeństwa zatargał duszą narodów, zbudził protesty całego świata, on jeden wywołał bunt powszechny i okrzyk do walki z Antychrystem.

## Skazanie oszczercy na 3 miesiące więzienia.

Kraków. W Sądzie Apelacyjnym w Krakowie zapadł wyrok w sprawie współwłaściciela księgarni „Trzaska Ewert, Michalski” dr. Michalskiego z Warszawy, który w wydanej przez siebie encyklopedji „Ultima Thule” zamieścił o ś. p. Wilhelmie Feldmanie, znanym historyku literatury i publicyście wzmiankę, iż stał on w czasie wojny na usługach Niemiec. Sąd Apelacyjny podwyższył karę pierwszej instancji z 6 tygodni do 3-ch miesięcy z zamianą grzywny w wysokości 4 i pół tysiąca złotych. Ponadto wydana encyklopedja ma ulec zniszczeniu.

## Samobójstwo aktorki wiedeńskiej.

Wiedeń. Znana aktorka wiedeńska Mimi Koett usiłowała popełnić wczoraj samobójstwo. Stan jej jest beznadziejny.

## Akcja ratunkowa na Nowej Zelandji.

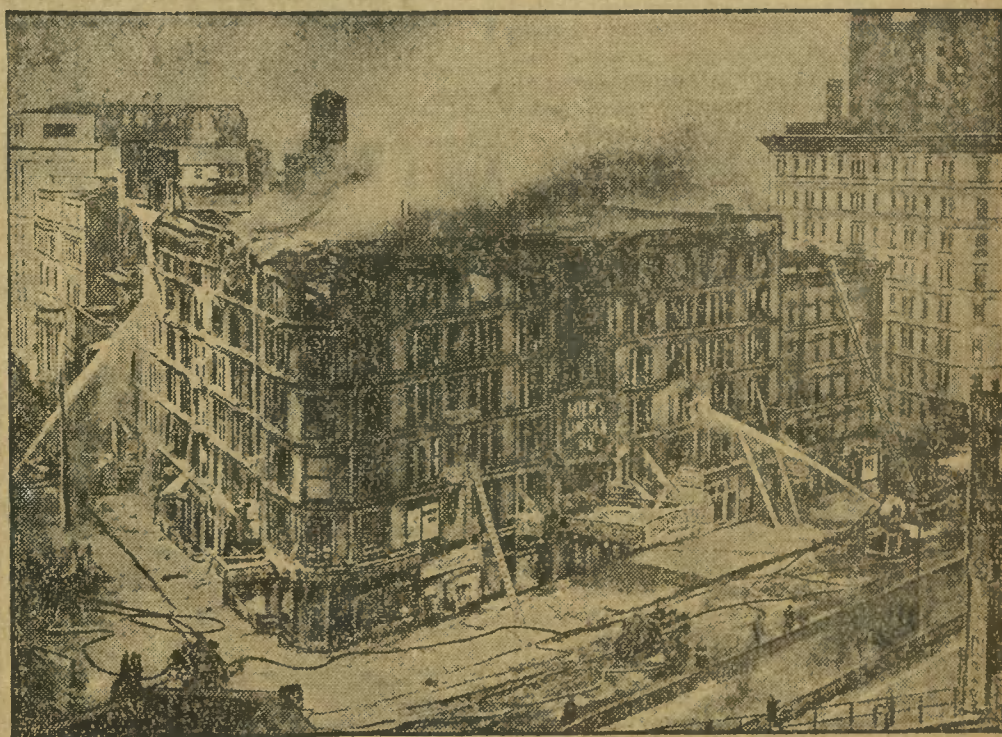
Londyn. (PAT) Gubernator Nowej Zelandji lord Bledis Loe po zwiedzeniu okolic, dotkniętych trzęsieniem ziemi, nadał na ręce sekretarza stanu do spraw dominjalnych depeşe, w której podkreśla porządek, panujący w zdewastowanych miejscowościach i **zaradność ludności z plemieniem maoryjskim włącznie.**

Ludność zorganizowała akcję samopomocy, która przy udziale czynników zewnętrznych daje bardzo dobry rezultat. Z chwilą polepszenia się możliwości transportów ciężkiej ranni przewiezieni zostaną z Na-

pier do szpitali, położonych w północnej części wyspy. Bezdonna ludność obozuje pod gołym niebem. **Brak żywności i odzieży daje się coraz mniej odczuwać.**

Oficerowie marynarki i marynarze z okrętów, stacjonowanych w portach nowozelandzkich biorą **energiczny udział w akcji ratunkowej**, pomagając przy wydobyciu z pod gruzów ciał ofiar i rozbierając budynki uszkodzone, zagrażające zawaleniem się. Wstrząsy podziemne dają się jeszcze odczuwać, ale nie są niebezpieczne.

## Pożar kina w Nowym Jorku.



W Nowym Jorku istnieje 3000 kinematografów czyli t. zw. Moving Pictures (teatrów obrazków ruchomych). W jednym z takich teatrów, przy głównej ulicy Broadway, w gmachu pięciopiętrowym wybuchł pożar. Prawie cały gmach spłonął. Życia przy tym groźnym pożarze nikt nie utracił, gdyż publiczność kilka minut przed zauważeniem ognia — gmach opuściła.



# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

## Podziękowanie.

P. Komendant Korpusu Kadetów nr. 2 w Chełmie wydaje od 1. lutego br. począwszy, dziennie 40 porcji obiadów dla rodzin bezrobotnych, wskazanych mu przez tutejszy Magistrat. Chwalebna ta akcja w bardzo wielkiej mierze przyczynia się do ulżenia doli bezrobotnych i stanowi znaczną pomoc, nie tylko dla bezrobotnych samych, lecz także dla miasta, odciażając bowiem naszą Kuchnię Ludową. Magistrat, ceniąc wysoko tę szlachetną akcję, składa na tej drodze swoje najserdeczniejsze podziękowanie p. Komendantowi Korp. Kad. nr. 2 Pułkownikowi Kuncowi, prosząc zarazem o naśladowictwo tego miłosiernego dzieła.

## Lekarz-dostawca kokainy aresztowany.

Poznań, w lutym.

W wyniku przeprowadzonej rewizji w mieszkaniu dr. Gęsikowskiego przy ul. Małeckiego władze śledcze zebrały duży materiał obciążający, co skłoniło prokuratora do wydania nakazu aresztowania.

Dr. Gęsikowski został aresztowany i osadzony w więzieniu sądowym.

**MOGILNO. Kurs rolniczy.** W dniu 13 bm. od godz. 9,30 do 17,30 odbywać się będzie w sali Domu K atolickiego w Mogilnie kurs rolniczy. Wygłoszone będą 4 referaty. Każdy rolnik zamieszkały w powiecie powinien we własnym interesie przybyć na kurs, wysłuchać referatów, i przy każdym referacie zabierać głos i mówić do rzeczy. Ponieważ nas rolników jest w powiecie przeszło tysiąc, przeto winniśmy skorzystać z okazji kursu i wszyscy jak jeden mąż zaprotestować przeciwko tej zmorze kryzysowej, która nas tak niezmiernie gnębi. Przed rozpoczęciem kursu o godz. 9,00 odbędzie się w kościele Farnym msza św. — Pora zimowa nastęrcza najwięcej wolnych chwil. Niechaj zatem na Mszy św. i na kursie nie zabraknie żadnego z członków Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych powiatu mogilnickiego.

**RAJKOWY. Wieczorek karnawałowy.** Wieczorek chóru kościelnego urządzony w sali p. Stencła cieszył się powodzeniem ze względu na staranne przygotowanie programu, na który złożyła się komedia pt. „Stryj Agapi”, śpiewy monolog i zabawa taneczna połączone z niespodziankami.

## Nakło.

**NAKŁO. Czerwony Krzyż oddział Nakło** na życzenie publiczności powtarza amatorskie przedstawienie pt. „Ciepła wdówka” M. Bałuckiego w sobotę, 14 bm. o godz. 19,30 w Strzelnicy. Przed przedstawieniem zaśpiewa poraz pierwszy w Nakle uczennica p. prof. Targońskiej, p. Regina Witkowska.

**NAKŁO. Walne zebranie Tow. Przemysłowego** odbyło się w lokalu p. Dąbrowskiego. Zebranie zajął prezes p. Mroczek prosząc sekretarza o przeczytanie protokołu. Marszałkostwo objął p. Kaz. Kryszkiewicz, sekretarzem p. Sroka. P. Przyszczypkowski, sekretarz, przedstawił w swem sprawozdaniu krótki zarys pracy towarzystwa, z którego dowiedzieliśmy się, że Towarzystwo pracowało dla dobra swych członków bardzo intensywnie oraz brało udział we wszystkich obchodach uroczystych, narodowych, towarzyskich i kościelnych. Sprawozdanie kasowe p. Semraua, długoletniego skarbnika towarzystwa, wykazuje, że towarzystwo pod względem kasowym jest dobrze administrowane. P. Dąbrowski, jako wzorowy bibliotekarz, zdaje sprawę z o-brotu książek biblioteki, która posiada około 500 tomów. Nastąpiła uroczysta część zebrania. Wręczono p. Józefowi Pokrzywińskiemu dyplom uznania za 25-letnie gorliwe członkostwo. Wiceprezes p. Janowski złożył przesyłkę p. Mroczkowi jak również p. Przyszczypkowskiemu z okazji 10-letniej tak owocnej pracy jako prezesa wzgl. sekretarza towarzystwa serdeczne życzenia. Towarzystwo uczciło tę okazję wspólnym wieczorkiem, który w miłej harmonii i zgodzie przeciągnął się do późnej godziny.

## Wągrowiec.

Osobiste. Starosta p. dr. Rościszewski wyjechał na kilka tygodniowy urlop. Zastępuje referendarz p. Andrzejewski.

Plenarne zebranie K. S. „Nielba” odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godz. 17 w szkole przy dworcu. Na porządku dziennym referat p. t. „Sztuka wychowania”. Po zebraniu lekcja chóru nauczycielskiego.

Zebranie Hallerczyków odbędzie się w nie-

dziele, 15 bm. o godz. 13 w lokalu p. Pazdowskiego przy ul. Poznańskiej.

**Zebranie Tow. Powst. i Wojaków** odbyło się w sali p. Zjawieńskiego. Zebraniu przewodniczył prezes p. Grochowicz. Komendant p. Kaniewski podał do wiadomości członkom, że 15 bm. odbędzie się ostre strzelanie w strzelnicy p. Rossy. Tow. urządzi dnia 18 bm. podkóziołek dla członków i gości. W wolnych głosach omawiano sprawę zwrotu sztandaru b. czwartakom. W dyskusji zabierali głos pp. Adamowicz, M. Martyniński, Ł. Ziolkowski, Kaniewski, Stoiński i Wieczorek.

**Kradzież z włamaniem.** W nocy z piątku na sobotę, zakradli się niewydledzeni dotychczas sprawcy do składu białawatów p. Piotra Szczeraszyka przy ul. Pocztowej i zabrali 18 sztuk materiału na ubrania, większą ilość bielizny oraz 108 zł gotówki.

**Sploneła lokomobila.** W sobotę, 7 bm. spaliła się lokomobila własność p. Baszkiewicza w Wiśniewie pow. wągrowiecki, wartość 2000 zł. Przyczyną pożaru wadliwa budowa lokomobili.

## Ujście.

**Kurs Oświatowy Pozaszkolny.** Staraniem tutejszego kierownika szkoły oraz nauczycielstwa zorganizowano Kurs Oświatowy Pozaszkolny dla chłopców i dziewcząt. Kurs jest zupełnie bezpłatny i uczestnicy jego nie mają absolutnie żadnych wydatków. Zgłoszenia przyjmuje kierownik szkoły powszechnej p. Grus. Spodziewamy się, że rodzice docenią działalność takiego kursu i dopilnują aby dzieci swoje w kursie brały udział.

**Zabawa Cechu Piwowarów.** Cech Piwowarów urządził swą doroczną zabawę zimową. Cech wymaszerował przy dźwiękach orkiestry tutejszego Sokola do sali p. Mazurkiewicza gdzie odbyła się zabawa. Z powodu jednak ciężkiego czasu i trudności finansowych nie było zbyt dużo gości.

**Z Tow. Przemysłowców.** Odbyło się w lokalu p. Grusa zebranie miesięczne Towarzystwa Przemysłowców. Zebranie zajął prezes p. Harwas, poczem przeczytał sekretarz p. Maciołek protokół. Uchwalono urządzić w poniedziałek zapustny, 16 bm., wieczorek familijny z kiełbasami. Jest to jedno z najstarszych towarzystw polskich na miejscu. Za czasów pruskich staczoło nie jedną walkę, było oskarżone i zasądzone na kary pieniężne, a dziś nie ma racji bytu, bo nikt się nim nie interesuje. Ze-

brania odbywają się w pierwsze wtorki po pierwszym, mających chęć wstąpić towarzystwo proszą o przybycie.

## Kruszwica.

Z występu „Sokola”. W niedzielę, 8 bm. odbył się występ Nadgoplańskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Kruszwicy. Na program występu złożyło się: przedstawienie amatorskie w dwóch aktach, ćwiczenia wolne sokolic i sokołów oraz ćwiczenia z rapierami które wypadły znaniecznie. Po występie odbyła się zabawa taneczna.

**Z rady miejskiej.** Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej ojcowie miasta obradowali nad następnymi sprawami, których zebrało się 9, a mianowicie: 1) Sprawozdanie z nadzwyczajnej rewizji Kasy Miejskiej za rok 1929, 2) Zatwierdzenie budżetu dodatkowego za rok 1930/31, 3) Sprawa poborów burmistrza, 4) Projekt godzin otwierania i zamykania zakładów przemysłowych i handlowych, 5) Wnioski o subwencję, 6) Sprawa stróżów miejskich, 7) Sprawa przyłączenia Kruszwicy-wsi i części fol. Grodzka do miasta, 8) Sprawozdanie z zwyczajnej rewizji kasy miejskiej i 9) Uchwalenie regulaminu dla stacji opieki nad matką i dzieckiem. Ozywioną dyskusję wywołała sprawa przyłączenia Kruszwicy-wsi i części folwarku Grodzka do miasta. Jak wiadomo już zapewne, miasto stara się od dłuższego czasu o przyłączenie tych terenów do miasta, lecz temu sprzeciwiają się stanowczo niektórzy mieszkańcy tych terenów, nierozumiejąc że miasto Kruszwica, które zwiedzają dziesiątki wycieczkowiczów musi starać się o upiększenie tych właśnie terenów, które są zupełnie zaniedbane a przecież leżą tuż przy mieście bo nawet część ich po lewej stronie Gopła. Uchwalono subwencję dla Podoficerów Rezerwy w sumie 50 zł.

## Roczne walne zebranie

### filji Chrześc. Zw. Zawodowych w Inowrocławiu

odbyło się przy licznych udziale członków. Zajął je prezes p. Jan Soszyński hasłem „Szczęść Boże”. Do przewodnictwa powołano p. Sipińskiego, zasłużonego działacza w ruchu robotniczym. Ze sprawozdań zarządu wynika, że filja rozwija się dzięki sprężystej pracy zarządu dość pomyślnie. Przeprowadzono z dodatnim skutkiem kilka skarg sądowych

i załatwiono w własnym zakresie bez pomocy sekretariatu okręgowego przeszło 100 wniosków do rozmaitych instytucji, tak samorządowych jak i prywatnych. Przy wyborze zarządu postawiono kierownictwo filji w rękach dotychczasowych przywódców. I tak prezesem pozostał p. Soszyński Stefan, zastępcą prezesa Przybysz Jakób, sekretarzem Andrzej Olszanowski, skarbnikiem Regulski Józef.

Po objęciu władzy przez zarząd wygłosił wiceprezes okręgowy p. Ignacy Mieloch z Bydgoszczy ciekawy referat na temat: „Czem się różni Ch. Z. Z. od innych organizacji zawodowych?” Po krótkiej dyskusji przystąpiono do wolnych głosów, przy których p. Sipiński zajął się niezadawalającym robotników stanowiskiem min. pracy i opieki społecznej w sprawie martwego sezonu jak i sprawą obniżki cen, która w Inowrocławiu jakoś z miejsca ruszyć nie może. Inni mówcy zwrócili uwagę na praktyki Funduszu Bezrobocia, który w licznych wypadkach wstrzymuje — zdaniem mówców bezpodstawnie — zasiłki. Wiceprezes okręgowy p. Mieloch polecił wszystkie te wypadki spisać i przesłać do sekretariatu okręgowego, który podejmie odpowiednią interwencję.

Zebranie miało przebieg bardzo spokojny i harmonijny.

## Złodziej rozpruł brzuch koledze po fachu.

Poznań, w lutym.

Krwawa rozprawa rozegrała się w Poznaniu na Chwaliszewie.

Kilka osobników, znanych policji z różnych awantur i kradzieży, raczyło się w restauracji obficie alkoholem. Zamierzali oni w czwórkę dokonać kradzieży. W pewnej chwili spotregli, że ktoś ich obserwuje. Stało się to powodem do nieporozumień, gdyż zaczęli sobie wzajemnie zarzucać zdradę. Zaczęli szukać między sobą tego, który zdradził ich zamiary.

Aby uniknąć obserwacji, całe towarzystwo schroniło się do sieni domu na Chwaliszewie 70, gdzie kłótnia zamieniła się w ostry zatarg pomiędzy znanymi policji z rozpraw nożowych

awanturnikami 23-letnim Edmudem Barczewskim (Chwaliszewo 62) i posiadającym dwa schroniska, na Wenecjańskiej i Górnej Wildzie, 25-letnim Janem Kaźmierczakiem. W toku kłótni Barczewski pchnął Kaźmierczaka nożem, rozpruwając mu brzuch tak niebezpiecznie, że wnętrzności wypadły na kamienną posadzkę sieni.

Przywołane pogotowie ratunkowe opatrzyło nieprzytomnego Kaźmierczaka, poczem przewiozło go do lecznicy miejskiej. Stan Kaźmierczaka którego poddano natychmiastowej operacji, jest bardzo ciężki i wątpliwe należy, czy przetrzyma on ranę zadaną mu przez towarzysza planowanej wyprawy.

## Do osadników Wielkopolski i Pomorza.

Coraz trudniejsze warunki, a w ostatnim czasie katastrofalne wprost położenie materialne i groźba zupełnej ruiny osadniczych warsztatów rolnych zmusza Zawodowy Związek Włościański do podjęcia energicznych kroków rządowych.

W dniu 19. bm. o godz. 10 odbędzie się w Poznaniu w sali Jarockiego przy ul. Masztalarskiej 8 Walny Zjazd Osadników z Wielkopolski i Pomorza, na który każde Koło, a gdzie Kół nie ma, każda gmina wysyła delegatów. Przybadźcie na zjazd tłumnie, bo od Wa-

szego głosu zależeć będzie wasz los.

Program zjazdu: Godz. 10,15 1) Powitanie reprezentantów władz i wszystkich uczestników zjazdu, 2) Podział na sekcje o obrady w sekcjach do godziny 13. Godz. 13-ta Posiedzenie plenarne, a) Referaty sprawozdawcze sekcji, b) Uchwalenie wniosków, c) Wybór delegacji do Warszawy, d) Zamknięcie zjazdu.

P. S. Wstęp na salę za zaproszeniami, które nabywać można we wszystkich Kółkach Włościańskich, Sekretariatach Powiatowych oraz w dniu zjazdu w Naczelnym Sekretariacie w Poznaniu przy ul. Kramarskiej 19.

## Przetokowy pod kołami pociągu.

Ostrów, w lutym.

Na stacji w Skalmierzycach Nowych wpadł podczas przetaczania pociągu pod jeden z wagonów przetokowy Kukula Stanisław. Wymieniony podkładając trzewik hamulcowy pod zbliżający się wagon, potknął się wskutek ślizgawicy i upadł na szyny pod koła, które mu odcięły lewą nogę powyżej uda. Śmierć nieszczęśliwego nastąpiła w ciągu pół godziny wskutek upływu krwi.

## Samobójstwo tancerki kabaretowej.

Poznań, w lutym.

W Poznaniu z niewiadomych dotąd powodów popełniła samobójstwo przez zatrucie się gazem świetlnym 22-letnia Marta Sobkówna, tancerka w restauracji „Pax”.

Sobkówna przybyła do swego pokoju na św. Wojciechu 2 i położyła się w ubraniu i kapeluszu do łóżka, otworzywszy poprzednio kurki lampy gazowej. Około godz. 22 do pokoju jej weszła gospodyni i zastała ją już nie-

przytomną, a czując silny zapach ulatniającego się gazu, przywołała pomoc lekarską. Wszelkie zabiegi były bezskuteczne. Sobkówna prawdopodobnie nietylko zacczadziła się gazem, lecz przed ułożeniem się do snu zażyła jakiś trujący proszek, którego ślady znaleziono na stole.

Władze policyjne opieczętowały mieszkanie samobójczyni aż do przybycia komisji sądowo-lekarskiej.



# Omali nie straszna katastrofa samochodowa pod Tucholą

(Od własnego korespondenta).

Tuchola, 10. 2.

Wczoraj w godzinach wieczornych wydarzyła się no torze kolejowym Bydgoszcz—Gdynia w pobliżu stacji kolejowej Bładzim katastrofa samochodowa, która prawie cudem odeszła się strasznych skutków.

Otóż pewien samochód z pasażerami, pochodzący z Grudziądza, w ciemności wjechał na nieoświetloną zaporę na przejeździe kolejowym. Zapora złaźniała się a samochód całym

pedem wjechał na tor kolejowy, zatrzymawszy się przed drugą zaporą. W tej samej chwili przejechał pociąg towarowy z Bydgoszczy, który uderzył w tył samochodu, odrzucił go, tak iż ten się wywrócił. Samochód uległ uszkodzeniu, zaś pasażerowie odnieśli lekkie uszkodzenia cieleśne.

Gdyby samochód jedną minutę był wcześniej wjechał na tor, to pociąg całą parą byłby wjechał na samochód, który niewątpliwie uległby strzaskaniu.

# Z Torunia.

Nocny dyżur ma od dnia 13 bm. apteka pod „Lwem” Rynek Nowomiejski.

Z Teatru Toruńskiego.

W czwartek, 12. bm. o godz. 20 jedyny występ ulubieńca całej Polski, Jerzego Marra w głosił komedii „X. Y. Z.” („Karuzela miłości”). Partnerką słynnego „króla filmu” będzie uroczą artystką Ludwikę Petrykiewicz z Warszawy.

W sobotę, 14. bm. o godz. 20 premiera pięknej operetki Jacoby'ego „Targ na dziewczęta” z udziałem Salomei Rutkowskiej i Witolda Zdzitowieckiego w rolach głównych, z pp. Porębską i Zarembiną, Dębownicem, Oledzkim, Jaworskim, Jejdem, na czele baletu pp. Groszówna i Gliński. Dyryguje prof. Wiliński. Dekoracje inż. Małkowskiego.

Walne zebranie Stowarzyszenia Samodzielnych Rzemieślników w Toruniu odbędzie się dnia 13 bm. w sali „Gospoda”. Początek zebrania o godz. 19.30.

Walne zebranie Związku Inwalidów Woj. Koła Toruń odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 18-tej w sali Parku „Wiktorja”.

Maskarada na lodzie. Dnia 15 bm. o godz. 16-tej T. K. S. urzędują na ślizgawce przy ul. Mickiewicza maskaradę z premjowaniem masek. Przygrywać będzie orkiestra kolejowa.

Pomoc dla bezrobotnych. Towarzystwo Opieki nad bezrobotnymi w Toruniu dokłada starań, aby tym nieszczęśliwym przyjść z pomocą. W pierwszym tygodniu pracy sekcja rozdzielcza towarzystwa wydała bezrobotnym bony żywnościowe dla 1746 rodzin, to jest dla 4749 osób. Wydano ogółem bonów na 8980 funtów chleba, na 2245 funtów słoniny, na 878 litrów mleka. W drugim tygodniu wydała sekcja rozdzielcza bony żywnościowe dla 1867 rodzin a 4933 członków, tychże rodzin bezrobotnych. Wydano bony na 9312 f. chleba, na 2328 funt słoniny i na 965 litrów mleka. W dniach 12 i 13 bm. sekcja rozdzielcza przystępuje do wydania bonów żywnościowych na następny tydzień. Bony wydaje się w lokalu wyplat magistratu przy ul. Wajły. Bony dla bezrobotnych pracowników umysłowych wydawane będą w tymże lokalu dnia 13 bm. od godz. 14 do 15-tej.

Bezrobotni tak fizycznie jak i umysłowo pracujący wykazać się winni legitymacją bezrobocia Państwowego Pośrednictwa Pracy.

Proces o akcję wywrotową. Dnia 11 bm. rozpoczął się w sądzie okręgowym w Toruniu proces o działalność wywrotową przeciwko

**GODZISZEWO.** Zebranie Miejsowego Koła L. O. P. P. W pobliżem Godziszewie odbyło się zebranie członków Koła L. O. P. P. i miejscowych obywateli. Zebranie zajął prezes Koła ks. prob. Maternicki, P. kap. Stefański wzywał do zapisywania się do L. O. P. P. trwypukając przytem szlachetne cele Koła. Referat propagandowy wygłosił pow. instruktor L. O. P. P. p. por. rez. Ostruska. Film o lotnictwie wyświetlił powiatowy referent oświatowy p. prof. Pawłowski.

# Wiadomości z Tucholi.

Ze Związku Pracowników Kupieckich. Odbyło się w lokalu p. Pauckiego zebranie Związku Pracowników Kupieckich, które zajął prezes p. Wilant. Protokół z ostatniego zebrania odczytał sekretarz p. Szulc, który wygłosił referat na temat: „Ustawa o umowie pracy pracowników umysłowych”, nad którym wywiązała się ożywiona dyskusja. Skarbniczka p. Gierszewska złożyła sprawozdanie z balu maskowego.

Wieczorek Koła Niższych Funkc. Pocztowych. Ub. soboty urządziło w sali Browaru wieczorek karnawałowy miejscowe Koło Niższych Funkcjonariuszy Pocztowych. W czasie wieczorku przemawiał prezes p. Szewin. Bawiono się wesoło przy dźwiękach orkiestry Stow. Młodzieży Polskiej Męskiej.

Kradzież. Do domu p. E. Dahlkiego w Kosłince włamali się złodzieje, gdzie skradli 1600 zł w gotówce, 57 metrów płótna, wartości o około 200 zł i 1 butelkę koniaku. Złodzieje zbiegli w stronę Kiełpina.

Utworzenie Kół Floty Narodowej. W powiecie naszym utworzyły się Koła Floty Narodowej w następujących miejscowościach: W

29 oskarżonym. Wszyscy oskarżeni pochodzą z Grudziądza.

Za kradzież futra skazany na rok więzienia. Sąd okręgowy w Toruniu skazał Kazimierza Sawińskiego za dokonanie włamania i kradzież futra, na szkodę ks. Wendy, na jeden rok więzienia.

Z Urzędu Stanu Cywilnego. W czasie od 7 bm. urodziło się 19 chłopców, 11 dziewcząt, razem 30 dzieci. Zmarło 7 mężczyzn, 7 kobiet, 8 dzieci, razem 22 osoby. Ślubów zawarło 8.

# Wiadomości z Chojnic.

Z sądownictwa. Sędzia Powiatowy p. Wojtyna z Chojnic zostaje na własne życzenie zwolniony z zajmowanego stanowiska z dniem 1 marca br. Zamierza następnie otworzyć kancelarię adwokacką.

Roczne walne zebranie Kupców Samodzielnych odbyło się przy udziale 30 członków. Zebranie zajął p. radca Stamm. Po sprawozdaniu zarządu nastąpił wybór nowego zarządu w składzie: prezes — senior miasta p. radca Hubert, zastępca — p. radca Stamm, sekretarz — p. Krzemieński, zastępca — p. Bączkowski, skarbnik — p. Piotr Górecki, komisja rewizyjna pp.: Smeja i Kądziela. W niedzielę, 22 bm. odbędzie się zjazd okręgowy kupiectwa pomorskiego z udziałem prezesa p. Marchlewskiego.

Posiedzenie sejmiku powiatowego. Dnia 25 bm. o godzinie 9 odbędzie się zwyczajne posiedzenie chojnickiego sejmiku powiatowego.

Wieczorek „Lutnia”. Towarzystwo śpiewu „Lutnia” w Chojnicach urzędują w hotelu Engla dnia 15 bm. wieczornicę karnawałową z wyborowym programem.

Skazana za zniewagę. Przed sądem powiatowym toczyła się rozprawa o zniewagę. Oskarżoną była Józefa Ryduchowska z Brus, która dopuściła się zniewagi na osobie p. inż.

# Wiadomości z Tczewa.

Szlachetny czyn Kolejowej Straży Pożarnej w Tczewie. Bardzo szlachetnie postąpiła Kol. Straż Pożarna, oddając cały dochód swej zabawy na bezrobotnych. Kolejowa Straż Poż. winna być wzorem dla wszystkich organizatorów jakichkolwiek imprez dochodowych.

Należy koniecznie temu zapobiec. Nieszczęśliwe wypadki na torze saneczkowym w parku naszym nie należą do rzadkości. 16-letni Fr. Grabowski, zjeżdżając z tak zwanej djabłej góry na łyżwach, wpadł na saneczki przed nim się w szalonym pedzie posuwające i zламаł nogę. Odstawiono go do szpitala. Pożądaniem byłoby, aby odpowiedzialni czynnicy wglądnęli w tę sprawę i zapobiegli mnożącym się u nas nieszczęśliwym wypadkom.

Walne zebranie Zrzeszenia Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Małborskiej odbyło się

# Wiadomości z Tczewa.

Kamionce, gdzie narazie zapisało się około 10 członków. Do zarządu wybrano pp. J. Kiełpiński — prezes, Fr. Wilkowski — sekretarz, T. Maślankowski — skarbnik. W miejscowości Lisiny wchodzi do zarządu Koła pp. Wilkowski — prezes, Gwizdała — sekretarz, Bucholc — skarbnik. Przystąpiło odrazu około 15 członków. W Jablonce składa się zarząd Koła z pp.: Szynderlata — prezes, Happa — sekretarz, Borucki — skarbnik.

Z balu maskowego Tow. Młodz. Kupiec. Bal maskowy Tow. Młodzieży Kupieckiej był nielada atrakcją karnawału. Nagrody za najpiękniejsze maski otrzymał pp. Golinikowa, Janeczowska L., Chmielecka, Janikowska, Komorowska, Szmelterówna, Pawłowicka, Gacowa, Heppnerówna i Woźniewska. Królową karnawału została p. Skoczylasówna.

Kulig S. M. P. Miejsce Stow. Młodzieży Polskiej męskiej i żeńskiej urządziło ub. niedzielę kulig do Gostyczyna. Brali również udział ks. prob. Nagórski z Gostyczyna, ks. proboszcz Zygmantowski z W. Mędronierza, oraz członkowie patronatu i zarządu okręgowego. Na zakończenie odbyła się zabawa w hotelu „Duerod”.

# Z Grudziądza.

Łyżwiarskie mistrzostwa miasta odbędą się w niedzielę, 15 bm. o godz. 3 popoł. na ślizgawce przy moście kolejowym. Konkurencje dla młodzieży do lat 15 200 i 500 mtr., do lat 18 500 i 1500 mtr. a dla panów 1500, 3000 i 5000 mtr. Zgłoszenia wraz z wpisem, które wynosi dla młodzieży 10 gr. a dla panów 20 gr od konkurencji, przyjmuje prezes p. Banaszak, Mickiewicza 4 do soboty godz. 19.

Nocny dyżur aptek. W czasie do 13 bm. nocny dyżur pełni apteka „Pod Łabędziem”, Rynek główny.

Kalendarzyk teatralny. Dnia 14 bm. o godz. 8-mej „Nie rzucaj mnie, madame”. — Dnia 15 bm. o godz. 4 „Śluby Panieńskie”, premjera.

Kino „Orzeł” wyświetla melodramat p. t. „Szkariatne róże i czerwone usta”.

Kino „Gryf” wyświetla film dźwiękowy pt. „Współczesny korsarz”.

Ofiara. Zamiast wieńca na trumnę śp. mec. Wysockiej zł 20,— dla Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym ofiarowali Adamstwo Korzeniewscy.

Podziękowanie. Z okazji prymicji ks. Leonarda Rzóska, ofiarowała matka też 25 zł na biednych, za co składa Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy kościele św. Krzyża serdeczne „Bóg zapłać!” Terbertowa przewodnicząca.

Ochotnicza straż pożarna w Owczarkach urzędują dnia 15 bm. wielki bal maskowy w sali p. Emila Schmidta, na który uprzejmie zaprasza wszystkich obywateli i sympatyków.

Stłuczenie okna wystawowego. W nocy z soboty na niedzielę wytloczono wielką szybę okna wystawowego, mistrza krawieckiego p. Skopińskiego, przy ul. Groblowej nr. 3. Przy tej okazji skradziono około 19 metrów sukna wartości 800 zł.

# Rogoźno.

Osobiste. Stanowisko dyr. Banku Ludowego w Rogoźnie objął z dniem 9-go bm. p. Małachowski.

Srebrne gody małżeńskie obchodził p. Kazimierz Jabłoński ze swą małżonką. Na intencję jubilatów odbyło się w kościele parafjalnym w Rogoźnie uroczysta Msza św.

Z życia Młodych Polek. Miesięczne zebranie Stow. Młodych Polek w Rogoźnie odbędzie się w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 4-tej po poł. w salce parafjalnej.

Impreza Powstańców. Tow. Powstańców i Wojaków w Rogoźnie urzędują w dniu 15 bm. w sali Hotelu Centralnego przedstawienie amatorskie. Odegrana zostanie komedia pt. „Stary Kawaler”. Po przedstawieniu zabawa tańeczna.

Z ruchu Sokola. Zebranie plenarne przewodniczył prezes p. Wacław Smolarz. W czasie zebrania p. prof. Englert wygłosił referat o postępowaniu zaborców Niemców w czasie długoletniej niewoli.

Zebranie Koła Śpiewaczego. Walne zebranie Koła Śpiewaczego zajął p. K. Sztuba. Na przewodniczącego wybrano p. burmistrza Smukalskiego. Sekretarzem p. Patelka. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi pokwitowania, dokonano wyboru nowego zarządu w składzie: prezes — radca dr. Br. Wysocki, zast. — K. Sztuba, skarbnik — Szukalski, sekretarz — St. Maćkowiak, zast. sekr. — Pola Jasińska, dyrygent — Hanning. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Szałkowska, Fudziński a do sądu honorowego Mikołajczak, Napieckówna i Szałkowska. Chorążym został p. Düsterchöft. W dniu 19 kwietnia uchwalono urządzić koncert.

Złamał nogę. Przed kawiarnią p. Wiczorka w Obornikach budowniczy p. Janik, z powodu poślizgnięcia złamał sobie nogę.

Przedstawienie. Tow. Kat. Robotników Polskich w Rogoźnie urządziło przedstawienie amatorskie w Hotelu Centralnym. Odegrano dwie sztuki p. t. „Farbiarze” i „Rysia w Krynicy”.

Nieszczęśliwemu zacczadzeniu ulegli dwaj uczniowie rzeźnicy p. Ziegenhagena i to: 21 Kazimierz Leziaba oraz 16-letni Emil Poleński. Pierwszy walczy ze śmietnią a u drugiego p. dr. Rączkowski stwierdził śmierć.

# Sadki, pow. Wyrzysk.

Walne zebranie Związku b. Uczestn. Powst. Narodowych Rz. P. odbyło się w lokalu p. Czyżaka. Zebranie zajął prezes Mikołajczak St. Na przewodniczącego walnego zebrania powołano druha Rohloffa, na sekretarza Ciężkiego, na ławników Maszyńskiego i Stojewskiego. Ze sprawozdań zarządu wynikało, że grupa rozwija się dzięki przesowemu Mikołajczakowi bardzo pomyślnie. Do nowego zarządu weszli pp.: Mikołajczak — prezes, Rohloff — zastępca, Placzek — sekretarz, Ciężki — zastępca, Brukwicki — skarbnik, Maszyński — komendant, Nowak — zastępca. Komisja rewizyjna Czyżak, Ciężki, Kowalski i Rogacki. Referent oświatowy Żmich. Poczest sztandarowy: Czyżewski, Rogacki, Karstein, Wręczonek członkiem zaświadczenia na prawo noszenia Krzyża Waleczności Armji Ochotniczej Bulak-Balachowicza. Legitymacje otrzymał członkowie: Rohloff, Czyżak, Placzek, Ciężki, Maszyński, Malak, Kozłowski, Nurski, Rogacki, Pembnista, Susała, Witecki, Okpisz, Słojewski.

# Samostrzel, pow. Wyrzysk.

Waine zebranie Związku Inwalidów Wojennych Grupa Samostrzel-Dworzec odbyło się w lokalu p. Mazura. Zebranie zajął prezes Mikietiški. Przewodniczącym walnego zebrania wybrano druha Mikołajczaka z Sadek, sekretarzem Łukowskiego, ławnikami Szypperskiego i Szewca. Zarządowi udzielono pokwitowania, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Mikietiški — prezes, Mikołajczak — zastępca, Mikołajewski — sekretarz, Kowalski — zastępca, Wika — skarbnik. Komisja kwalifikacyjna: Giczela, Strzałkowski, Stibba, Cikowski. W wolnych głosach zabrali głos dhowie Mikołajewski i Mikietiški wzywając członków do współpracy.

ZMARLI.

Ś. p. Anna z Wlekińskich Kamińska, z Poznania, lat 54.

Ś. p. Mieczysław Godłowski, ze Wrześni, kapitan 68 p. p., lat 31.





**W pierwszych 10-ciu latach**

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

**MYDŁA DLA DZIECI NIVEA**

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka. Cena: Zł. 1.50



**Przy ćwiczeniach sportowych i w czasie niepogody niezrównanym środkiem jest**

**KREM NIVEA**

Należy przed wyjściem na ostre powietrze lub słotę natrzeć twarz i ręce kremem Nivea. Krem Nivea wsiąka dokładnie w skórę i nie pozostawia po sobie tłuste o połysku. Wzmacnia on i ożywia skórę i chroni ją przed ujemnym działaniem wiatru i ostrego powietrza, oraz zapobiega pękaniu skóry i jej przernięciu. Z zadowoleniem stwierdzamy wtedy, że skóra nasza jest miękka, przyjemna w dotknięciu, nabiera zdrowego, miodziennego o wygładzie. Żaden inny krem nie może zastąpić kremu Nivea, gdyż tylko krem Nivea zawiera Euceryt, środek pielęgnujący skórę.

W pudełkach po zł. 0.40 do 2.60 i w tubach po zł. 1.35 i 2.25

Wydob krajowy firmy Pebecco, Sp. Akc., Poznań 10

# KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 12 lutego 1931 roku.

## KALENDARZYK.

Dziś: Eufalii p. Modesta.  
Jutro: † Benignusza, Marjusza.  
Wschód słońca: godz. 7,27.  
Zachód słońca: godz. 17,03.

## DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 9 bm. do poniedziałku dnia 16 bm. pełnią dyżur:

- 1) Apteka Pod Aniołem, ul. Gdańska 39
- 2) Apteka Przy Placu Teatralnym, ul. Marsz. Focha 43.

— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedziele i święta od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa Związku Plastyków Pomorskich.

— Biblioteka Ludowa (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

## TEATR MIEJSKI.

Dziś, czwartek 12 bm. o godz. 8-ej po raz 2-gi wielka sztuka z czasów strejku i walk o szkołę polską „Młody las”. Autorem sztuki jest popularny dramaturg Jan Adolf Hertz. Reżyseria sztuki, którą wszyscy na pewno z pożytkiem i radością zobaczą, spoczęła w rękach Jana Bielicza.

W sobotę „Młody las” po raz 3-ci.  
W piątek odegrana będzie przepiękna, romantyczna opera J. Offenbacha pod tyt. „Opowieść Hoffmana”.

## Nocne przedstawienie na rzecz bezrobotnych

W sobotę 14 bm. o godz. 23-ciej przy bezinteresownym udziale personelu artystycznego i zespołu pomocniczego odegrana będzie tylko jeden raz całkowicie nowa rewja artystyczna, połączona z loterią dzieł sztuki, darów art.-malarzy prof. Mądrala (4 akwaforty), Rupniewskiego, Drapiewskiego, Krassowskiego i in. Ceny miejsc niższe od zwyczajnych.

W programie wezmą udział pp. Andrzejewka, Górecka, Morozowiczowa, Massówna, Martini, Okońska, Wańska, Bielicz, Cybulski, Cirin, Morawski i inni.

## Popołudniówka niedzielna.

W niedzielę o godz. 16-ej jedyny raz po cenach zniżonych ucieśna farsa (zart karnawałowy) B. Winawera i K. Wroczyńskiego p. t. „Różowe domno”.

## Na marginesie.

Piszą nam:  
Onegdajsze wywody Wasze co do stabilizacji urzędników są szarym rzeszom tych biednych pracowników jakby z pod serca wyjęte. Racje tam przytoczone są na ogół słuszne. Ja sam jestem funkcjonariuszem skarbowym. Pracuję w dziale ciężkim, odpowiedzialnym i dającym mało zadowolenia wewnętrznego. Bo my, mając oczy otwarte, widzimy, ile n. p. w dziale wymiaru podatkowego jest niedomagań i niesprawiedliwości. Działając jednak wbrew przekonaniu i z pełną świadomością postępowania niewłaściwego, jesteśmy prawie bezsilni. Odrzucając odwołanie podatnika niejednokrotnie wyczuwamy, że racje petenta w odwołaniu są słuszne, ale „system centralny” każe nam stać na stanowisku, że rekurent kłamie. Ten system zniewala nas raczej we wszystkim widzieć fałsz i podstęp, niż szczerłość i uczciwość. Zresztą rozpatrywanie odwołań jest zazwyczaj pustą formalnością. Jest ich za wiele, abyśmy je

mogli sumiennie badać. Przyczynia się do tego i nasz ustrój fiskalny, skomplikowany i ciężki.

Tu także dodać należy, że u pewnych urzędników występuje pewna tendencja nadlojalności, dalekiej od koniecznego w tej gałęzi urzędowania obiektywizmu. Ci urzędnicy stają się w stosunku do podatnika nie tylko podejrzliwi, ale i nieumiarkowani. Ich ambicją jest, wydobyc z podatnika więcej, niż się według ustawy należy, bez względu na stan faktyczny i ruinę ofiary. Taka „nadlojalność” jest wynikiem ciągłej niepewności o jutro u urzędnika. Z braku stabilizacji boi się wciąż o swój mlzerny kawałek chleba, i usiłuje on drogą bezwzględności zdobyć sobie opinię pracownika gorliwego i pożytecznego. Walczą o własny byt, zabija w sobie sumienie.

## Wiec bezrobotnych

odbędzie się w piątek, dnia 13 lutego b. r. o godz. 2-ej po południu w sali p. Beckera (Patzera) przy ul. św. Trójcy 8-9.

Porządek obrad jest następujący:

- 1) Przydział węgla i żywności;
- 2) Sprawa datków obywatelskich;
- 3) Wolne głosy.

O liczny udział prosi Międzyzwiązkowy Komitet Bezrobotnych.

— Ostatnie trzy dni taniego „Białego Tygodnia” w Be-De-Te. Tegoroczny sensoryjny „Biały Tydzień” w Bydgoskim Domu Towarowym dobiega końca. Tylko jeszcze dziś w czwartek, piątek i sobotę będzie można się zaopatrzyć w białe towary po niebywale niskich cenach. Rekordowy tak pod względem

niskich cen jak i ogromnej liczby kupujących tegoroczny „Biały Tydzień” jest prawdziwą chlubą dla Be-De-Te. Jedyny to „Biały Tydzień” w tym roku, dlatego radzimy w ostatniej chwili skorzystać z tej taniej okazji.

— Bezrobotny harcerz. Szuka się posady biurowej dla bezrobotnego harcerza, który od 9 miesięcy jest bez pracy. Zgłoszenia nadsyłać do Komendy Hufca Harcerskiego w Bydgoszczy - Ratusz.

— Wybito szybę w oknie wystawowem. W nocy z 7 na 8 bm. nieznanymi sprawcy wytloczyli szybę w oknie wystawowem składu p. Anny Lewandowskiej przy ul. Kościuszki 20, zapewne w celu dokonania kradzieży. Zostali jednak widocznie przez kogoś spłoszeni, tak, że nic nie zabrawszy, zbiegli. Wartość wytloczonyj szyby wynosi 200 zł.

## Pomoc dla bezrobotnych.

Kwoty zadeklarowane przez społeczeństwo miasta Bydgoszczy, jako dobrowolne opodatkowanie się na rzecz pomocy dla bezrobotnych umożliwiły Magistratowi

a) podniesienie z dniem 10 lutego ilości porcyj Kuchni Ludowej, wydawanych w naturze, względnie w naturaljach o dalszy 1.000 czyli, że obecnie wydaje się 7.500 porcyj;

b) w następnym tygodniu przystąpi Magistrat do dalszego bezpłatnego rozdzielu naturalji, a to okragło 3.000 ctr. węgla, 200 ctr. maki, 50 ctr. smalcu i 700 kg. mydła.

Ponadto Magistrat uchwalił wydawanie bezrobotnym bezpłatnych bonów do Łaźni Miejskiej.

(—) Dr. Chmielarski, wiceprezydent miasta.

Dziś w czwartek 12 bm. przypomina zespół Konarskiego z BRISTOLU, że odbędzie się

## 2-gi nadzwyczajny koncert

pełen werwy i humoru pod tytułem od A do Z.

A więc wszyscy do BRISTOLU na wesoly wieczór.

(27226)

— Srebrne gody. W dniu 13 lutego b. r. obchodzą swe srebrne gody pp. Jan i Natalia z Hoffmanów Krzemkowscy, rodzice współpracowniczkii administracji naszego pisma, zamieszkałi przy ul. Nakielskiej 11. Jubilatam życzymy szczęśliwego doczekania złotych godów.

— Wkrótce odbędą się obrady budżetowe Rady Miejskiej. Członkom Chrześcijańskiej Demokracji donosimy, że w sekretarjacie Ch. D. przy ul. Dworcowej 2 wyłożony jest preliminarz budżetowy miasta Bydgoszczy na rok 1931/32 — w godzinach od 8—19 i to do 18 lutego br. włącznie. Każdy ma sposobność zapoznać się z tymże preliminarzem i uwagi życzliwe podać prezesowi klubu radzieckiego Ch. D. — p. Kurdejskiemu, ulica Dworcowa 93 (telefon 1409).

— Fotografie z balu dziecięcego, zorganizowanego przez „Sokol Zeński” — są do nabycia w sekretarjacie przy ulicy Dworcowej 2 i w składzie cukierków p. Przybyłskiego, ul. Gdańska 164, obok kina Krystal.

— Komitet bezrobotnych pracowników umysłowych zawiadamia, że w piątek dnia 13 bm. o godz. 11-tej przed południem odbędzie się w sali Patzera drugie zebranie bezrobotnych pracowników umysłowych. Wstęp tylko za okazaniem legitymacji P. U. P. Przybycie wszystkich konieczne. Za Komitet: (—) Ganswindt.

— Wyjaśnienie. Zamieszczona w naszym piśmie z dnia 1 stycznia br. notatka o dokonanej kradzieży u dr. Krausego p. t. „Nieuczciwa posługaczka” nie dotyczy wcale pani Franciszki Henzel, zamieszkałej przy ul. Toruńskiej 171.

— Skrzypek-artysta bydgoszczanin wystąpi dziś z koncertem w rad. o. W dzisiejszy czwartek od godz. 21.30—22 wystąpi przed mikrofonem radiostacji poznańskiej ceniony skrzypek-artysta prof. Witold Both (brat przydziałnego sekretarza miejskiego) z koncertem skrzypcowym. Pan Witold Both jest rodowitym bydgoszczaninem i przez dłuższy czas odbywał studia muzyczne zagranicą. Obecnie mieszka w Grudziądzu, gdzie jest profesorem konserwatorium muzycznego.

## Firma ekspedycyjna C. Hartwig nie jest zależna od wpływów i kapitału obcego.

Zarząd główny spółki akcyjnej C. Hartwig w Poznaniu wyjaśnia:

W „Dzienniku Bydgoskim” nr. 30 w artykule „Światła i cienie Gdyni” znalazła się wzmianka o naszej firmie i o współpracującej z nami firmie Bergenske Baltic Transports LTD., nie zupełnie odpowiadająca prawdzie.

Przedewszystkiem towarzystwo Bergenske Baltic Transports LTD. nie należy do koncernu Lassena, a odwrotnie z koncernem tym żywo konkuruje.

Następnie nie jest prawdą, że firma Bergenske Baltic Transports LTD. wykupiła jakiegokolwiek akcje lub udziały naszej Spółki. Jak dotychczas, tak i obecnie, portfel akcyj Hartwiga znajduje się w posiadaniu Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.

Nie jest wreszcie prawdą, że Bergenske Baltic Transports LTD. przejął nasze od-

ziały w Gdańsku i Gdyni. Oddziały te w dalszym ciągu prowadzimy pod własną firmą. Jedynie z firmą Bergenske Baltic Transports LTD. w jesieni ubiegłego roku, Spółka nasza nawiązała ściśle kontakt celem zrationalizowania wykonania transportów morskich z transportami lądowymi, albowiem Spółka nasza posiada rozgałęzioną organizację lądową na całym terenie polskim, a firma Bergenske, — liczne linje morskie, łączące porty w Gdańsku i Gdyni z portami całego świata.

Redakcja nasza w dalszym ciągu życzliwie odnosić się będzie do firmy C. Hartwig — jako czysto polskiej i zupełnie niezależnej od wpływów i kapitału obcego, tembardziej, że C. Hartwig, jest jedyną z większych firm ekspedycyjnych w Polsce, opierających się wyłącznie na kapitale krajowym.

## Zmiany na kierowniczych stanowiskach w armji francuskiej.



Marszałek Petain

złożył urząd generalnego inspektora armji i objął dowództwo floty powietrznej.



General Weygand

dotychczasowy szef sztabu generalnego, objął po marszałku Petain główny inspektorat



General Gamelin

otrzymał nominację na szefa sztabu generalnego.



**Kino Krystal**  
Początek o 7 i 9.  
Zniżki ważne tylko do godz. 7.

**Dziś w czwartek premiera!**  
Potężne arcydzieło kinematografii dźwiękowej, stanowiące olśniewającą urodę wzrokową i słuchową, dzieło awanturnika, który ogniem i mieczem zdobywał strony, a pieśnią i spojreniem serca kobiety pod tylnym

# General Crack

W rolach głównych:  
**John Barrymore**  
**Marion Nixon.**

Niebywała bogata wystawa!  
Film który kosztował miliony!  
Piękny śpiew, tańce i muzyka!  
Film częściowo w naturalnych barwach!

**Nadprogram:**  
**Wesoły golibroda**  
Dźwiękowa groteska rysunkowa w której rolę odgrywa **Żaba Florek.**

## Kochany Dzienniku!

Do Boya Zelenkiego przyszedł pewien młody poeta i przedłożył mu swoje wiersze do oceny.

— Musi pan wiedzieć — rzekł poeta — że moje wiersze zwykle pisywałem, gdy jestem trochę nagazowany. Co pan sądzi o takiej twórczości, bo pan jest przecie i lekarzem.

Boy przerzucił kilka utworów gościa i rzekł ze surową miną eskulapa:

— Panie, pan powinien natychmiast zapisać się do bractwa wstrzemięzliwości!

— Codziennie artystyczny koncert odbywa się w Cukierni Europejskiej. Kto chce przyjemnie spędzić wieczór, nasłuchać się dobrej muzyki, ten niech pospieszy jeszcze dziś do „tej małej, cichej kawiarenki”.

— Strzelanie z wiatrówek. K. S. „Promień” przy Tow. Powst. i Woj. Bielawy-Skrzeszewska od dnia 3 bm. strzelanie z wiatrówek o cenne nagrody w lokalu p. Sikorskiego, ul. Jagiellońska.

— Rewja „od A do Z” w Bristolu. Tym razem rewja, urządzona w Bristolu. Coprawda nie żadna rewja sceniczna, lecz wielka rewja muzyczna z przygotowanym naprawdę wielkim programem „od A do Z” drugim z kolei czwartkowym koncertem nadzwyczajnym nowej orkiestry Konarskiego. Znajdziemy w tej rewii perły muzyki klasycznej jak i lekkiej ostatniej doby. Wymieniać wypada m. in. wielką uverturę do „Robespiera”, „Tella”, „Carmen”, rapsodję Liszta i wiedeńskie foxy i tanga. Początek dzisiejszej rewii „od A do Z” o godz. 8.30 wieczorem.

— Czy zegarek? W komisariacie IV P.P. przy ul. Wileńskiej znajduje się zegarek srebrny damski, po odbiór którego poszkodowany może się zgłosić w godzinach urzędowych.

— Kradzież rowerów. Dnia 9 bm. skradziono pozostawiony chwilowo bez dozoru w sieni domu przy ul. Matejki 3 rower męski na szkodę p. Sojki zamieszkałego przy ul. Marszałka Focha 40.

Panu Izidorowi Vollschlägowi, zamieszkałemu przy ulicy Waly Jagiellońskiej, nieznanymi złodziejami skradli rower męski, marki „Victoria” z nr. rejestracyjnym Bydgoszcz 7305, wartości 150 zł.

— Kradzieże strychowe. Dnia 8 bm. na strych domu przy ulicy Sowińskiego 6 włamał się jakiś złodziej i skradł na szkodę p. Władysława Matysiaka większą ilość białiny.

Dnia 9 bm. na strych realności przy ulicy Wiatrakowej 10 włamał się także jakiś niewydłany złodziej i skradł p. Józefowi Kudlarskiemu kozuch, wartości 50 zł.

## Włamanie do piwnic.

W nocy z 8 na 9 bm. nieznanymi sprawcami włamał się zapomocą oderwania kłódki do piwnicy p. Eleonory Grajnerowej przy ulicy Kilińskiego 1 i skradł większą ilość marynat, wartości 150 zł.

Również do piwnicy p. Teofila Suleckiego w domu przy ulicy Wileńskiej 12 włamał się dnia 8 bm. nieznanymi złodziejami i skradł 4 słoiki marynat. Zaznaczyć należy, że złodziej oderwał 8 kłódek od różnych piwnic, lecz nie znalazł w nich nic godnego siebie, prócz wymienionych 4 słoiki marynat.

Dnia 9 bm. włamał się znowu jakiś złodziej do piwnicy p. Katarzyny Grodeckiej przy ul. Śniadeckich 49 i dokonał tam kradzieży dwóch par skrzypiec z futerałami.

Wreszcie w nocy z 9 na 10 bm. niewydłany złodziej, rozbiwszy kłódkę, włamał się do piwnicy p. Bernardy Skórczewskiej, zamieszkałej przy ul. Senatorskiej 38 i skradł pół centnara jabłek.

Od niejakiego czasu powtarzają się coraz częściej włamanie do piwnic, dokonywane przez jakichś nowo-powstałych „specjalistów”. Należy więc mieć się dobrze na baczności i strzec dobrze piwnic a przede wszystkim nie trzymać w nich rzeczy wartościowych, nęcących złodziei.

## Dla młodzieży.

**ŁÓDZIA PODWODNĄ NAOKOŁO ŚWIATA.** Powieść zeszytowa, wychodząca w Tygodniku Przygód i Powieści od 1-go stycznia do końca roku 1931. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, 1929. Za całość, 52 zeszytów z 11.—, półrocznie - 26 zeszytów z 6.—, kwartalnie - 13 zeszytów z 3.25; zeszyt pojedynczy 30 gr.

Treścią powieści jest wyścig dwóch łodzi podwodnych nokoło świata. Głównym bohaterem jest Milo, chłopiec dzielny, energiczny i pełen inicjatyw, który, mimo młodego wieku, okazuje się doskonałym marynarzem, a swych starszych przyjaciół nieraz ratuje od ciężkich powikłań i niebezpieczeństw.

## Usiłowane samobójstwo, czy też inny wypadek?

Dnia 10 bm. w godzinach popołudniowych przechodnie przy ul. Kujawskiej zauważyli leżącego na bruku w kaluży krwi jakiegoś pozabawionego przytomności człowieka. Zaalarmowana policja zawiadomiła natychmiast pogotowie ratunkowe, które odwoziło rannego do lecznicy powiatowej na Bielawkach, gdzie stwierdzono, że miał on ranę ciętą na lewej

ręce, w okolicy kciści. Był to niejaki Józef Majchrzak, bez stałego miejsca zamieszkania, który będąc w stanie podchmielonym, przypuszczalnie usiłował popełnić samobójstwo przez podcięcie sobie lewej ręki w okolicy kciści.

Sprawę wyjaśnia dalsze dochodzenia.

## Wypadki przy pracy.

W fabryce wyrobów drzewnych 20-letni robotnik Jan Pietrzak, przy frezowaniu boczków do tarek, doznał ucięcia końca palca u lewej ręki.

W Elektrowni Miejskiej, 55-letni robotnik Leon Klajbor, będąc zajęty odwożeniem cegły, wskutek przechylenia się taczki dwukolowej, dyszel podniósł się do góry, tak, że Klajbor dostał się ręką między wywrotkę, a widelec dyszlowy, odnosząc wywichnięcie i zgniecenie prawej ręki w przegublu. Karetką pogotowia ratunkowego, odwieziono go do szpitala miejskiego.

W porcie przeladunkowym Lloyd Bydgoskiego, 76-letni robotnik Albert Fiedler, będąc zajęty przetaczaniem drzewa okrągłego do wody, doznał zgniecenia kłosem kostki u prawej nogi.

W fabryce sygnałów kolejowych C. Fiebrandta, 34-letni pomocnik ślusarski Ludwik Pepeta, doznał podczas pracy poparzenia prawej ręki gorącym nitem.

— **Lista ofiar na rzecz kuchni ludowej.** Erich Fischer 60 f. mięsa gotow., Bacon-Export: 60 f. kości, 40 f. mięsa, 100 f. mięsa dr., 100 f. mięsa, 100 f. mięsa drobn. sol., 100 f. mięsa drobnego, Słomiński 40 f. odpadków mięsnych, Bracia Szulc 5 funtów smalcu, Ge-Te-We 5 centnarów węgla, Łuczkowski 200 f. grochu, Marmurów 21 f. chleba, f-a Masberg i Stange 11 ctr. węgla i 2 ctr. brykietów, Kilichowski 30 f. grochu, 5 boch. chleba, Burzyński Andrzej 2 mtr. drzewa, Loose 2 beczki kapusty, Pokora 100 f. odpadk. mięsnych, Erich Fischer 40 f. mięsa gotow., Krzyżaniak 60 f. wyrobów mięsnych, Lenkeit 15 bochenków chleba, Manikowski 10 funtów wyrobów mięsnych, Szkoła Podchorążych 20 funtów pencazku, 20 funtów kaszy, 62 pułk piechoty Wlkp.: 126 f. grochu, 90 f. pencazku, 72 f. fasoli, 27 f. kaszy, 21 f. mąki psz., 84 f. smalcu, 14,70 ctr. ziemniaków, Karol Szipiegel 10 f. wyrobów mięsnych, B. Schmidt 150 f. grochu, Pokora 100 f. odpadków mięsnych, Wendt 12 f. loju, Reec 30 f. wyr. mięsnych, Rettig 1 1/2 ctr. kapusty w gł. białej, 1 1/2 ctr. kapusty w gł. czerwonej, 1 ctr. marchwi, 1 ctr. buraków, 35 f. fasoli, 40 f. włoszczyzny, 15 p. a. p.: 40 ctr. węgla, 10 ctr. grochu, Mleczarnia Spółdzielcza Wojnowo pow. Bydgoszcz: 2 skrzynie sera (170 f.), Frohwerk 185 f. osierdzi, Lietzkowski (insp. hali Cichocki) 28 f. smalcu, Mleczarnia Centralna w m.

100 f. grochu, Leon Makowski 100 f. mięsa wołowego, Otton Manthey - Kruszewica 50 kaw. sera (50 f.), Bracia Szulc 100 f. mięsa wołowego, Lenkeit 7 boch. chleba, Drukarnia Kupiecka 900 kart ob'ad. wartości 18 zł, Pokora 75 f. osierdzi, Dwór Szwajcarski 25 f. twarogu tygodniowo.

Wszystkim ofiarodawcom składam serdeczne podziękowanie.

Bydgoszcz, dnia 9 lutego 1931 r.

Kierownik Magistratu:

(—) Dr. Chmielarski, wiceprezydent miasta.

## Poradnik dla rolników.

### Jak przyspieszyć rozwijanie się rychlików.

Chcąc mieć jak największe dochody z rychlików, obojętnie z którego gatunku, musi być sprzątnięty bardzo wczesny. Przy zwykłym sposobie sadzenia przwozimy rychliki na rynek późno. Chcąc więc przyspieszyć dojrzewanie rychlików można zastosować holenderski sposób sadzenia, który daje dobre rezultaty. Polega on na tem, że pod każdym kłębem urządzi się rodzaj minjatury inspektu, który należy założyć

w sposób następujący: pole przeznaczone na rychliki musi być zorane przed zimą na 10 cali. Wiosną, gdy nastanie odwilż, należy spieszenie wywieźć mierzwę na kupki. Ilość centnarów na ha zależy od woli samego gospodarza. Kupki te składamy w odstępach 10—15 m. i lekko przykrywamy. Po obesznięciu roli należy wysiać sól potasową. O ile mamy dogodne warunki klimatyczne, puszczać możemy znaczną na krzyż, w odstępach aż do 90 ctm. Tam gdzie kupki z mierzwą się znajdują, po roznieśieniu mierzwy dociągamy ręcznie. Na skrzyżowaniach kopieśmy dolki 30 ctm. i też tak głębokie. W dolki te wrzucamy mierzwę na 20 ctm. wysoko, przysypujemy jej warstwą ziemi 5 ctm., potem kładziemy ziemniaki (grubszym końcem w dół), które zaraz przykrywamy ziemią, na wierzch kładziemy jeszcze grubszą warstwę mierzwy. Gdy obawa przymrozków minie i rośliny dobrze już rosą, podgarńniamy wokół kłębów ziemię i usypujemy mały kopiec. Resztę prac wykonuje się jak przy zwykłym sadzeniu na krzyż. Rośliny wyrastają w silne krzaki, szybko zawiązują nowe kłęby, które wcześniej dojrzewają. Miśtrami tegoż systemu są Holendrzy i dlatego nazywamy ten sposób holenderskim sadzeniem ziemniaków.

## Dział sportowy.

### Imprezy motocykl. w 1931 r. Rajd dookoła Polski.

Ostatnio obradowała Komisja Sportowa Polskiego Związku Motocyklowego w Warszawie, która uchwaliła kalendarz sportowy, mający być zatwierdzony przez roczne walne zgromadzenie tegoż Związku. Kalendarz został ułożony za zgodą wszelkich klubów. Razi zbyt wielka ilość rajdów i zjazdów plakietowych i to kilkakrotnie równocześnie dwu ze sobą sąsiadujących miast. Bardzo popularne stały się wyścigi na torze żużlowym i trawiastym. O ile torzy żużlowe są u nas więcej używane o tyle są one bezsprzecznie mniej zdrowe od torów trawiastych, które n. p. w Anglii są bardzo zaprowadzone. Torzy żużlowe w Anglii to nie jak u nas bieżnie, są to specjalnie dla celów motocyklowych pobudowane tak zwane „Dirt-track”.

Kalendarzyk przedstawia się następująco: 17—18 stycznia wyścigi w Zakopanem organizuje Krak. Klub Mot., 22 lutego Śląski Klub Mot. organizuje zjazd plakietowy do Katowic. 22 marca „Unja” urządzi międzyklubowe wyścigi na torze żużlowym a 6 kwietnia odbędzie się w Poznaniu wcale ciekawa impreza na torze żużlowym pomiędzy zawodnikami Unji (Poznań), Legii (Warsz.) i Klubu Motocyklistów Bydgoszcz. 12 kwietnia org. z okazji swego 5-lecia zjazd do Grudziądza tamtejszy Klub Motocyklowy, 19 kwietnia odbędzie się w Bydgoszczy wyścigi na torze żużlowym. 26 kwietnia br. Unja rajd wiosenny. 3 maja z polecenia PZM. org. Legja zjazd plakietowy oraz złożenie Panu Prezydentowi adresu holdowniczego przez motocyklistów z całej Polski, poczem odbędzie się wyścigi na torze żużlowym pomiędzy zawodnikami Unji, Kl. Mot. Bydgoszcz i Legii. 10 maja Śląski Klub Mot. org. rajd śląski a Kl. Mot. Grudziądź wyścigi na torze żużlowym w czasie od 17—25 maja po raz pierwszy odbędzie się wyścigi dookoła Polski. Start w Warszawie. Półmetek oraz jednodniowy odpoczynek w Poznaniu. Organizację w Warszawie powierzono Legii a w Poznaniu Unji. Trasa wynosić będzie około 2200 klm. i prowadzić będzie m. in. przez Gdynię i Gdańsk. 24—25 Małopolski Klub Motocyklowy org. rajd podkarpacki do Jaremcza. 31 maja org. wyścigi na torze żużlowym Kl. Mot. Mysłowice i K. S. Olimpia (Grudziądź). 7 czerwca odbędzie się zawody na torze żużlowym w Bydgoszczy pomiędzy klubami Unja, Kl. Mot. Bydgoszcz i Legia. W tymże dniu Łódzki Kl. Mot. urządzi zjazd gwiazdzysty do Łodzi. Sosnowiecki Tow. Cykl. i Mot. org. wyścigi mot. na szosie. 13 czerwca Krakowski Klub Mot. org. wyścigi na przelaj, 14. Śląskie Kluby org. wspólnie „Rajd dookoła Śląska”, a Union — Łódź, Rajd dookoła Łodzi”. 27 do 28 Małopolski Kl. Mot. org. rajd Lwów—Katowice—Lwów, a Śląski Kl. Motoc. „Zjazd plakietowy do Katowic”. W tymże dniu Kat.

Klub org. z polecenia PZM. „Grand Prix Polski”. 5 lipca Toruński Klub Mot. urządzi „Zjazd gwiazdzysty”, Kl. Mot. Bydgoszcz wyścigi na torze żużlowym, Kl. Mot. w Mysłowicach wyścigi na torze trawiastym a Pabjanickie Tow. Cykl. i Mot. rajd. 12 organizuje „Unja” wyścigi na przelaj o mistrzostwo Polski a 19 odbędzie się następujące imprezy: Kluby Katowickie organizują „Wyścigi w Wisle”, Kl. Mot. Grudziądź org. rajd pomorski a w Cieszynie tamtejszy AZS org. „zjazd gwiazdzysty”. 26 Legia Warsz. org. rajd Warszawa — Wilno — Warszawa”. W dniu 2 lipca następujące kluby org. wyścigi na torze żużlowym: Toruński Kl. Mot., Mysłowicki Kl. Mot. i KS Olimpia w Grudziądzu, Śląski Kl. Mot. urządzi wyścigi szosowy. W dniu 9 sierpnia Kl. Motocyklowy Bydgoszcz organizuje rajd o puchar „Nowego Kurjera” na trasie Bydgoszcz — Poznań — Bydgoszcz. W Bielsku odbędzie się wyścigi płaski. 16 sierpnia krakowski Klub Motocyklowy organizuje wyścigi tatrzańskie w Mysłowicach, który odbędzie się na trawniku. 23. VIII. Klub Mot. Toruń urządzi „Rajd do morza”. Un'on zjazd gwiazdzysty do Łodzi, a Bar Kochba Rajd Łódź — Warszawa — Łódź”. 30. VIII. Klub Motocyklistów Bydgoszcz org. wyścigi na torze żużlowym, a Polski Kl. Mot. w Katowicach konkurs na zużycie paliwa i konkurs elastyczności. 6 września Olimpia w Grudziądzu urządzi wyścigi na torze żużlowym. Śl. Kl. Mot. wyścigi na trawie, a Małopolski Kl. Mot. wyścigi szosowy. 13 odbędzie się „Jazda wartościowa” w Cieszynie. 20 odbędzie się na Pomorzcu płaski wyścigi. 2 października odbędzie się wyścigi na torze żużlowym w Grudziądzu, Toruniu i Mysłowicach.

## Artyści cyrku oddają cały zarobek dla bezrobotnych m. Bydgoszczy.

Dyrektor cyrku p. K. Dworski, po porozumieniu się z Magistratem, urządzi w niedzielę 15 bm. dwa przedstawienia, o godzinie 4-tej po poł. i 8.30 wieczorem w sali ogrodu Patzera przy ulicy św. Trójcy. **Cały dochód** z tych przedstawień będzie oddany na cel doraźnej pomocy bezrobotnym. Wystąpi pierwszorzędnny zespół cyrku, i tak **artyści polscy jak i zagraniczni**, oświadczyli solidarnie oddać również przysiadające im za te przedstawienia **gaze, dla bezrobotnych!**

Czyn to godny poparcia, ponieważ cyrk jako przedsiębiorstwo urządzające swe przedstawienia nie sposobem mechanicznym, ale z nakładem materiału, zwierząt a każdy prawie z artystów cyrkowych, popisujący się swymi „sztuczkami”, naraża swe zdrowie lub życie, jak również, że cyrk

skutkiem ogólnej stagnacji jest czynny tylko w niedziele lub święta, a jego zespół, choć sam **prawie też „bezrobotny”** nie zawahał się na oddanie i tak rzadkich dochodów, tym, którzy są ich zupełnie pozbawieni!

**Cyrk K Dworskiego**, już znany w Bydgoszczy ze swego doborowego programu, pięknych i dobrze tresowanych zwierząt, koni i t. p.

Niskie ceny miejsc, bo tylko 50 gr, 75 gr i 1 zł są dla każdego dostępne. Celem ścisłej kontroli na życzenie p. Dworskiego, będą przy kasie cyrku, osoby z ramienia Magistratu.

Damy z zespołu cyrkowego będą w niedzielę w godzinach południowych same **rozdawać ulotki propagandowe**.



## Nowy naczelnik państwa w Estonji.



Republika Estońska ma rząd parlamentarny. Konstytucja z r. 1920 nie zna prezydenta republiki. Premier wybierany przez parlament jest jednocześnie naczelnikiem państwa. Najlichniesz partja, chłopska, dopuściła do zgodnej współpracy wszystkie inne. Parlament (Riigikogu) wybrał posła Konstantyna Paersa, rolnika, premierem i jednocześnie naczelnikiem państwa.

— **Koło Ch. D. Wilczak—Okole** uchwalilo ze swego szcuplego funduszu 25 złotych na Kuchnię Ludową. Protokół ostatniego walnego zebrania pisał p. Bronisław Zblewski, a nie p. Nehring, jak mylnie podaliśmy.

— **Stowarzyszenie Techników.** W piątek dnia 13 bm. o godz. 20½ we własnym lokalu przy Nowym Rynku 11 odczyt inż. Banaszka na temat „Gaz i prąd elektryczny jako źródła ciepła“.

### ZABAWY.

**Kat. Tow. Robotników Polskich na Szewderowie.** Wielka zabawa karnawałowa w niedzielę, 15 lutego w sali Bäckera. Początek o godz. 6.

— **Lekarstwem na zmartwienie, codzienne życia troski i niezadowolenie** — to tańce, śpiew, miłostki. Kto cierpi choć na jedną z takich dolegliwości, niech swoją duszę biedną zanurzy w obfitości humoru, śpiewu tańca — na balu „Absolwentów“, gdzie prawie bez kagańca można się bawić zdrowo. Niechaj więc każdy człowiek dzień siedemnastego święci, bo mają „Podkoziolę“ w Strzelnicy „Absolwenci“.

Kto się chce w bieżącym karnawale jeszcze raz dobrze zabawić, wybiera się na „pożegnania karnawału“, które urządza Tow. Gimn. „Sekół“ żeńskie w poniedziałek 16 bm. w „Strzelnicy“. Nasze sokolice, znane z umiejętności urządzania tego rodzaju imprez, przygotowały wszystko, aby zapewnić gościom swoim miłą rozrywkę i humor.

Zabawa karnawałowa Tow. śpiewu „św. Cecylja“ odbędzie się 15 bm. w sali p. Glapy, ul. Grunwaldzka.

## Błonica czyli dyfterja.

Błonica jest chorobą zakaźną, którą wywołują bakterje, odkryte w r. 1883 przez Löfflera i nazwane na jego cześć „prątkami Löfflera“. Zarazki te usadwiają się na błonach śluzowych migdałków, gardła, nosa i krtani, wywołując zmiany chorobowe tych błon. Prątki błonnicze mogą także zaatakować oko względnie skórę, gdzie zwłaszcza na ranach chętnie się osadzają.

Na błonicę zapadają przeważnie dzieci, ale i dorośli mogą ulec zakażeniu.

Nazwa dyfterja, a po polsku błonica, pochodzi z greckiego, który oznacza błonę skórną lub pergamin. Charakterystyczną bowiem cechą tej choroby jest wytwarzanie błon na organach zakażonych, a więc na migdałkach, w gardle, w nosie i krtani. Jakkolwiek prątki błonnicze trzymają się tylko powierzchni narządów, które atakują, to jednak wytwarzają jady, które dostają się krwi, wywołują ogólną chorobę.

Dyfterja rozszerza się za pośrednictwem ludzi chorych, rekonwalescentów i ludzi zdrowych, t. zw. „nosicieli zarazków“, którzy sami nie chorując, z powodu odporności noszą w przewodzie oddechowym i w jamie nosowo-gardłowej zarazki. Także za pośrednictwem przedmiotów, pochodzących od ludzi chorych może się choroba przenosić. Od chwili zakażenia do wybuchu choroby mija zwykle 2—7 dni. Choroba rozpoczyna się gorączką, osłabieniem ogólnym, błądzącością powłok zewnętrznych. Czasem skarżą się chorzy na ból gardła, nie mogą z powodu bólów jeść lub dostają chryпки.

W gardle takich osób dojrzeć można błony leżące na migdałkach, w gardle lub na podniebieniu. Nie zawsze jednak można takie błony stwierdzić, zwłaszcza, gdy choroba dotknęła jest nos lub krtani.

Najpierw odczytał księgę mego życia,  
A potem badał, myszkował i szukał,  
Słuchał przez tubę i palcami pukał,  
Jakby wydobyć chciał wszystko z ukrycia.

A wreszcie widząc, jak się z łękiem wierce,  
Ażeby przyszłość rozjaśnić mi ciemną,  
Drewniany model postawił przedemną  
I rzecze: „Patrz pan, to jest ludzkie serce.“

„Oto jest pompa, działająca cudnie,  
„Która wypycha rzeki krwi w arterje,  
„A my przez swoje pasje i brewerje,  
„Codziennie życia zatrujemy studnie.“

Nie mówił więcej jakie znalazł szepcy,  
Szmery i zmiany w Rentgena przezroczyach,  
Bowiem wyczytał w moich smutnych oczach,  
Że wiem już, jakiej trzeba mi recepty.

Henryk Zbierzchowski.

## U lekarza.

### Bolszewickie banknoty w Chinach.



Wojna domowa w Chinach trwa już kilkanaście lat. Ścierają się z sobą wpływy angielskie, amerykańskie, japońskie i — sowieńców rosyjskich. Każda prowincja ma swój pieniądz. W Mandżurji i Mongolji opanowanej przez bolszewików obok dolarów są w obiegu ruble sowieckie, banknoty na ryżowym papierze, z napisami chińskimi i portretami Lenina i Marksa.

**Bal maskowy „Halki“** odbędzie się dnia 14 bm. w pięknych salach Strzelnicy. Będzie on jednym z najwspanialszych balów w obecnym karnawale. Komitet przygotował moc niespodzianek, a między innymi piękne premje dla oryginalnych maseczek. Bilety nabywać można wcześniej u p. Janickiego, ul. Hermana Franko 1a w cenie 3,— złote, za okazaniem zaproszenia. A więc 14-go bm. wszyscy wybierzmy się na bal Halkarzy, gdzie werwa, humor, śpiew, 2 orkiestry, moc wrażeń z 1001 nocy, zapomnienie o szarych i nudnych dniach.

**Kolejowy Klub Wioślarski,** Bydgoszcz urządza wieczorek towarzyski połączony z tańcami we wtorek 17 bm. w sali „Ogniska Kolejowego“ przy ul. Zygmunta Augusta. Początek o godz. 19. Orkiestra doborowa. Dużo niespodzianek. Wstęp bezpłatny.

— **Ujęto:** dwie osoby za kradzieże, dwie poszukiwane przez władze i 18 niewiast za wykroczenia sanitarno-obyczajowe.

### PROGRAM W KINACH.

**APOLLO** (dawn. Paw). Dziś premjera wspaniałego dramatu p. t. „Arcyksiążę Jan Habsburg“. W rolach głównych: nasz rodak Igo Sym oraz sławna i czarująca Xenia Desni. Rzecz dzieje się w Austrii za panowania cesarza Ferdynanda II.

**CORSO.** Tylko dziś i jutro poraz ostatni w świetla podwójny program w 16 aktach. I. p. t. „Konflikt“ potężny dramat ludzkich namiętności oraz II. p. t. „Djabelskie wrota“ dramat awanturczo-sensacyjny. W roli gł. słynny jeździec Hoot Gibson.

**KRYSTAL.** Dziś premjera opowieści filmowej o losach bohatera rycerza fortuny, który ogniem i mieczem zdobywał trony, a pieśnią i spojzeniem serca kobiety p. t. „General Crack“, postać którego odwarza z najwyższym artyzmem znakomity John Barrymore, wysuwając się na czoło gwiazd filmu dźwiękowego. Nadprogram wesoła groteska rysunkowa.

**MARYSIENKA** wystąpiła wczoraj z bogatym programem, w którym pierwsza „Kłopot z pannami na wydaniu“ tryska humorem, krzesanym doskonałą grą i dowcipnymi sytuacjami. Druga rzecz „W pomroku nocy“ daje obraz walki z przestępczym światem. Tu wyróżnia się pies w roli wywiadowcy. Całość 25 aktów. a pomimo to zajmująca.

**NOWOŚCI** wyświetla w przepięknych kolorach arcyfilm dźwiękowy p. t. „Pieśniarz gór“, przedstawiający wyjątkową wartość ar-

tystyczną tak pod względem ciekawej, zajmującej treści, wystawy, jak i obsady artystycznej.

**OKO** wystawiło wczoraj premjerę życiowego filmu p. t. „O krok od hańby“, ilustrujący niebezpieczeństwa, jakie czyhają na nieświadomione dziewczęta ze strony handlarzy żywym towarem. Film ten winien zobaczyć każdy. Na scenie nowa rewja p. t. „Wszystko stoi na głowie“.

**WOJSKOWE** wyświetla dziś paraz ostatni wstrząsający dramat pt. „Świat i jego pokusy“. W roli głównej Ryszard Dix. Początek seansów o godz. 19 i 21.

### Kalendarzyk zebrań Ch. D.

**Walne zebranie Koła Ch. D. W. Bartodziele** odbędzie się w sobotę dnia 14 bm. o godz. 19 w lokalu p. Feliskowskiego, ul. Fordońska nr. 7.

Referat wygłosi p. red. **Formański.**

O jak najlichniesz udział członków jak i sympatyków prosi

Zarząd.

**Koło Chrześc. Demokracji na Bielawach** odbędzie swoje roczne walne zebranie w sobotę dnia 14 h. m. o godz. 19 w lokalu p. Mittelstaedta przy ul. Senatorskiej 45.

Referat wygłosi p. redaktor E. Bigoński.

O jak najlichniesz przybycie radnych Ch. D., członków i gości, przez nich wprowadzonych prosi

Zarząd.

**Koło CH. D. Jachcice.**

**Roczne walne zebranie** odbędzie się w poniedziałek 16 bm. o godz. 6-tej wieczorem w lokalu p. Orczykowskiego.

Przybędzie prelegent.

Uprasza się o liczny udział członków i sympatyków.

**KORONOWO.**

**Zebranie Ch. D. nie odbędzie się** w dzisiejszą środę, a w niedzielę 15 bm. o godz. 3 po poł. w sali p. Gólnikowej.

Przemawiać będzie redaktor „Dziennika Bydgoskiego“ p. Bigoński.

### Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

**W czwartek** dnia 12 lutego o godzinie 6,30 odbędzie się w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2 konferencja zarządów i mężów zaufania Ch. Z. Z., na którą się zarządy filijne jak i mężów zaufania zaprasza.

**W piątek** dnia 13 lutego o godzinie 6-ej odbędzie się zebranie **Tramwajarzy i pracowników Elekrowni** w lokalu p. Błocha naprzeciw sądu okręgowego.

Z powodu ważnych spraw udział wszystkich członków konieczny.

**Walne zebranie filij transportowców** odbędzie się w niedzielę dnia 15 bm. o godz. 17,30 w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2, na które się wszystkich transportowców zaprasza

Zarząd.

**ŻNIN.**

**W niedzielę** dnia 15 lutego o godz. 11-tej przed połudn. odbędzie się **zebranie rzemieślników Rolnych Ch. Z. Z. powiatu Żnin**, u p. Rucińskiego w Żninie.

Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich członków konieczna.

Zarząd.

## HUMOR i SATYRA.

**Możliwe.**

— Dlaczego u Niemców jest ministrem spraw zagranicznych Curtius, z takim rzymskim nazwiskiem?

— To napewno po to, ażeby skokietować Mussoliniego.

**Wet za wet.**

— Mam cię, podły donżuanie! Widziałem przed chwilą, jakies pan całował moją żonę. Żądam satysfakcji.

— Ależ i owszem. Widzisz pan tę babę-brzydala tam na kanapie?

— Widzę, no to co?

— To moja żona. Idź pan do niej i wycałuj ją, ile się panu tylko podoba. Pozwalam.

**Ten ma pojęcie.**

— No i cóż, jak się panu powodzi, czym się pan zajmuje?

— Mam dużą szkółkę drzewek pod miastem.

— Tak? I pańskie drzewka dobrze się uczą?



— Czy cyganka przepowiedziała śmierć pańskiej żony,

— Powiedziała tylko, że niedługo nastąpi dla mnie lepsza przyszłość.

**Wspala się.**

— Marylko, czyś ty sama była dzisiaj w kinie?

— Sama, mateczko.

— Więc jakże to się stało, że wyszłaś z domu z parasolem, a wróciłaś z laską?



### Piją piwa Browaru Bydgoskiego

daćcie chleb przez pracę Ważym tutejszym Współobywatelom.

**Browar Bydgoski Bydgoszcz** Ustronie 6. Telefon 1633 i 1608.

### Obwieszczenie.

Wszystkim płatnikom zobowiązanym do składania zeznań o dochodzie w myśl art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym Dz. U. R. P. Nr. 53 z r. 1925 poz. 411 I. Urząd Skarbowy Bydgoszcz miasto podaje do wiadomości, że Ministerstwo Skarbu rozporządzeniem z dn. 23. 1. 1931 r. przesunęło termin składania wyżej wymienionych zeznań do dn. 1. 5. 1931 r.

### Stan pogody.

W dniu wczorajszym rankiem w zachodniej połowie Polski pod wpływem zbliżającej się z zachodu depresji nastąpił raptowny wzrost temperatury i zachmurzenia; na Śląsku, na Mazowszu i w Częstochowskiem padał śnieg przy temperaturze od +1 st. do +3 st. W pozostałych okolicach kraju było jeszcze dość pogodnie, a temperatura utrzymywała się w granicach od -7 st. do -15 st., a w Kolomyi nawet -22 st., jedynie na pograniczu wschodnim było mgliście i miejscami przyszył drobny śnieg. Drobne opady z nocy ubiegłej ogarnęły zachodnią część Polski oraz wschód Polesia i Wileńszczyzny.

### Stan wody na Wiśle dnia 12 lutego:

Zawichost — Warszawa — Płock — Toruń 2.80, Fordon 2.70, Chetmno 1.69, Grudziądz 81, Korzeniewo 1.37, Piekło — 10, Tczew — 28, Einlage 1.84, Schievenhorst 2.02.

## Zmniejszenie dni pracy w warsztatach kolejowych.

Dowiadujemy się urzędowo, że wobec zmniejszenia się ruchu na Polskich Kolejach Państwowych i wobec dopływu nowego taboru dla kolei — a co za tem idzie — zmniejszenia się prac w warsztatach kolejowych, minister komunikacji inż. Kühn wydał ostatnio zarządzenie redukujące ilości dnia pracy w tych warsztatach.

Zarządzenie ministra wchodzi w życie z dn. 21 lutego br. i obejmuje jeden dzień pracy tygodniowo, a mianowicie każdą sobotę. W ten sposób robotnicy

warsztatów kolejowych zatrudnieni będą tylko przez 5 dni w tygodniu.

Redukcja ilości dnia pracy obejmuje warsztaty tzw. główne i warsztaty przy parowozowniach. Z pod redukcji wyjąte są warsztaty kolejowe w Warszawie i Pruszkowie, w których praca trwać będzie przez sześć dni w tygodniu. W warsztatach kolejowych w Poznaniu, Bydgoszczy, Katowicach i Lwowie przerwą w pracy następując będąc tylko co drugą sobotę.

## Samobójstwo, czy zabójstwo?

Dnia 11 bm. o godz. 16,45 wyłowiono z Brdy w pobliżu mostu Królowej Jadwigi zwłoki nieznannej kobiety, lat około 28, niskiego wzrostu, o twarzy owalnej, włosach jasno blond, strzyżonych à la garçonne, ubraną w czarną suknię, czarny płaszcz rypsowy, w czarną dużą chustkę, czarne pończochy oraz czarne niskie buciki zapięte na guziki.

Trupa przewiezono do kostnicy przy szosie szubińskiej. Policja stoi przed zagadkowym wypadkiem, gdyż nie zdano jeszcze dokładnie stwierdzić, czy zachodzi samobójstwo, czy też zabójstwo przez zepchnięcie do rzeki. Ktokolwiek mógłby służyć bliższymi szczegółami, proszony jest podać je policji.

### Z ruchu towarzystw.

**K. S. „Polonia”.** Dzisiaj w czwartek o g. 19 zebranie zarządu Uprasza się o punktualne stawienie się.

**Tow. śpiewu „Odrodzenie” Bielski.** Dzisiaj w czwartek o godz. 19 zebranie plenarne w salce Zakładu ks. Misjonarzy przy ul. Ossolińskich. Zebranie zarządu 15 minut przed zebraniem.

**S. M. P. „Gwiazda” przy kościele św. Trójcy.** Próba koła amatorskiego dzisiaj w czwartek o godz. 19 w Domu Kat. na Wilczaku.

**K. S. „Asterja”.** W piątek od godz. 20 do 20.30 schadzka koleżeńska, a o godz. 20.30 zebranie sekcji piłkarskiej w lokalu p. Magdziarza, ul. Szczecińska 7.

**Sokół I.** Dzisiaj w czwartek o godz. 20 odbędzie się w hotelu „Boston”, ul. Dworcowa 5 I p. zebranie komisji budowy Sokolni. Ze względu na ważność obrad uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Reczne walne zebranie K. S. „Polonia” odbędzie się nie jak mylnie podano w sobotę 14 bm., lecz w następną sobotę 21. II br. Członkowie proszeni są o liczne przybycie.

**K. S. Promień przy Tow. Powst. i Woj. Bielski-Skrzetusko.** Zebranie plenarne w piątek 13 bm. o godz. 17. Zebranie zarządu godzinę przedtem w lokalu p. Mittelstaedta przy ul. Senatorskiej.

**Związek b. Uczestników Powstań Narod.** Grupa Powst. Wielkop. z 1918-19 r. w Bydgoszczy. Zebranie plenarne dnia 13 bm. o g. 19 w Strzelnicy przy ul. Toruńskiej.

**Tow. Pszczelarzy na Bydgoszcz i okolice.** Miesięczne zebranie odbędzie się 15 bm. o g. 14 w szkole św. Jana.

**Związek Emerytowanych Pracowników Kolejowych nieetatowych i wdów P. K. P.** Bydgoszcz. Pogrzeb ś. p. Jana Steyera odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 16 z kaplicy nowego cmentarza ewangelickiego. Uprasza się o liczny udział.

Bank Polski płacił w dniu 12 lutego za:	
dolary amerykańskie	8,88 — 8,87
funtów szterlingów	43,22 1/2
franki szwajcarskie	171,61
franki francuskie	34 85 3/4
marki niemieckie	211,39
guldeny gdańskie	172,67
szylingi austriackie	46 55
liry włoskie	26,30 1/2

### Giełda warszawska

dnia 11 lutego 1931.

Papiery Państwowe i obligacje	
4-proc. poz. inwest.	000,00 198,00
3-proc. poz. bud.	000,00 050,00
5-proc. poz. konw.	000,00 049,00
6-proc. poz. dol.	070,50 071,00
10-proc. poz. kol. konw.	000,00 102,75

Akcje w złotych	
Bank Handlowy	000,00 — 106,00
Bank Polski	000,00 — 151,00
Bank Zachodni	000,00 — 070,00
Bank Zw. Sp. Zarobk.	000,00 — 065,00
Sole Potasowe	00,00 — 090,00
Puls	00,00 — 056,00
W. T. F. Cukru	00,00 — 080,50
Norblin	000,00 030,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00 — 049,00
Starachowice	000,00 — 012,50

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 cyfr = jedno słowo l, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

## Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

**Przetarg** (1999) przymusowy. Dnia 13. II. 31. o godz. 3 po południu sprzedam przy ul. Nakielskiej 10, największej dającym za natchemniastową zapłatą: 1 cyrkułarkę, Kłóskowski, kom. sąd. w Bydgoszczy. (2498)

**Przetarg** (1999) przymusowy. Dnia 13. II. 31. o godz. 3,30 po południu sprzedam przy ul. Nakielskiej 15, największej dającym za natchemniastową zapłatą: 1 kanapę pluszową. Kłóskowski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

### POLECENIA

**Meble** wszelkiego rodzaju, znane z dobrego wykonania, za gotówkę i na raty, tylko u **Andrzeja Nowaka**, Wełniany Rynek 5-6, telefon 2143. Specjalność kompletne urządzenia dla nowożeńców. 19587

### SPRZEDAŻE

**Na sprzedaż** Dom piętrowy z dwoma sklepami, jeden z mieszkaniami wolny w małym miasteczku z bogatą okolicą. Do przejęcia potrzebne 30 do 40 tys. zł. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „K. K.” (3002)

**Lepszy** (2939) dobrze zaprowadzony interes towarów kolonialnych i delikatesów z przylegającym większym mieszkaniem zaraz lub później na sprzedaż. Potrzebne ok. 13—15,000 zł. B. Grabowski, Błonia 1, tel. 19.4

**skład** kolonialny sprzedam z powodu innego zajęcia, na dobiem miejscu. Adres wskazuje Dzień. (1647)

**Restauracja** narożnik dobre położenie z mieszkaniem na sprzedaż. Adres w Dzień. Bydg. (2960)

**Kolonialki** plekarnie, restauracje różnego rodzaju korzystnie poleca Sokółowski, Śniadeczek 40. (1644)

**Na sprzedaż** (276) praktyka dentystyczna w małym miasteczku na Pomorzu. Warunki bardzo korzystne; Kasa Chorych, do objęcia. Of. do Dzień Bydg. Toruń pod „333”.

**Dentysta.** Całkowite urządzenie dentystyczne zaraz do wynajęcia lub na sprzedaż Lisewski, Śliwice. (2996)

**Wagi** decymalna, stołowa sprzedawca Lewandowski, ul. Dr. Emilia Warmińskiego 15, parter prosto. (1626)

**Młocznia** (1638) sztyftówka, sieczkarnia, motor elektryczny 23 K. M. prąd zmienny sprzedawca Gdańska 71, w podwórzu.

**Wyprzedat** dobrowolna dnia 14. 2. o godz. 3 przy ul. Ujejskiego 20, po śp. Rydlewskich rozmaite przedmioty jak: szafa, szafoniera, pościel, wózek itd. Kurator. (2469)

### NAUKA

**Wyuczamy** gruntownie księgowości, stenografii i pisania na maszynie. „Postęp”, Jagiellońska 19. (F1048)

**Języki** francuski, niemiecki uczy nauczycielka, gwarantując szybkie postępy Śniadeckich 21, II, godz. 5—6. 1636

**Wyuczam** modne r. b. botki ręczne jak Fiolet, Gobelina i. t. d. Zgł. ul. Gdańska 56, I p. (1627)

### POSADY WOLNE

**Egzystencje** dobra, zapewniam dzielnym sprzedawcom obrazów na płótnie Łaskawe zgł. pod „Egzystencja” do Dzień Bydg. (2947)

**Starszego** (2993) doświadczonego buchaltera (k) obeznanego w polskim i niemieckim piśmianiu na maszynie, z kaucją 2000 zł, zapewni pod gwarancją poszukuje. Oferty pod „O. F. 50” do Dzień Bydg.

**Werkmistrz** egzaminowany, energiczny, samodzielny, firm wszelkich remontach i budowie nowych maszyn, rysunkach i projektach, potrzebny zaraz. Dokładne oferty do firmy F. Kujański, Fabryka maszyn, odlewnia żelaza w Toruniu. 2972

**Poszukuję** zaraz mistrza tapicerskiego. Zgłoszenia pisemnie przyjmuje Pomorska Fabryka Tapicerska, Brodnica n/Dz. 301.

**Panna** z łowca z praktyką do dzieci potrzebna. Zgłosz. do filii Dzień, pod „Panna”. 1618

**Służąca** z gotowaniem do samotnego pana poszukiwana. Of. pod „Uczciwa” do filii Dzień Bydg. (1612)

**Portier** potrzebny z kaucją 500 zł do pierwszorzędnej restauracji kabaretowej. Of. pod „Toruń” do Dzień Bydg. Toruń. 2974

**Kucharke** poszukuję od 15. II. 1931. Zgłosz. od 8 do 13 popoł. Kawiarnia „Bristol” Mostowa 5. 2967

**Uczeń** poczciwy może się zaraz zgłosić. Mleczarnia Parowa Skórcz. Pom. 2984

**Pokojują** rutynowaną przyjmę. Gamma 9. Romański. (1641)

**Uczeń (nica)** z ukończoną Szkołą Handlową do bura zaraz przyjmie Dom Towarowy Bracia Matecy. (2997)

**Panienska** (1637) do lepszej rodziny, posiadająca dobre świad, może prowadzić samodzielnie gospodarstwo poszukuje posady od 15 bm. 1 nare. Łaskawe oferty Gdańska, nr. 15, u p. Rączkowiak.

**Dziewczyna** do sprzątania biura potrzebna zaraz. Zgł. sz. „Uśmiech Fortuny”, Pomorska 1. 2990

**Poszukuję** zaraz ucznia do składu kolonialnego, żelaza, restauracji, Alfred Rohde, Margonin, restauracja, tow. kolonialne i żelaza. (3001)

**Ogłoszenie.** Dziewczyna przystojna do dobrej prezentacji, inteligentna, umiejąca cokolwiek gotować znajdzie dobre zajęcie. Zgł. z fotografią do Dzień, pod „Zamiejscowe”. 2983

**POSADY POSZUKUJĄ**

**gastrolog** z kaucją, poszukuje bufet na r. chunek lub przyjmie w dzierżawę restaurację. Oferty pod „Fachowiec” do Dzień Bydg. (2940)

**Cukiernik** (3000) młodszy poszukuje posady od 1. III w zależności później, skromne wymagania. Łask. oferty proszę skierować do adm. Dzień Bydg. pod „Młodszy”.

**Szofer** ogrodnik, kawaler, szuka posady zaraz lub od 1. III. Of. przesyłać do Dzień Bydg. pod „Szofer”. (3003)

### MIESZKANIA

**Mieszkanie** pokój duży do wynajęcia. Flisacka 16. (1611)

**Uczciwa** i spokojna rodzina poszukuje mieszkania dwupokojowego z kuchnią. Płace za remont 30—40 zł. Zgłoszenia pisemnie do filii Dzień Bydg. pod „Rodzina”. (1613)

**Oddam** (2986) 5 pokoi część mebli 800 zł. Of. „Centrum” Dzień.

### POKOJE

**Pokój** (2949) Gołubska, Grodzka 16, I p.

**Pokój** dla dwóch panów do wynajęcia, Śląska 12, Starzyński. 1632

**Pokój** (1646) Świętojańska 14, II wprost.

**Dwa** duże, ładne pokoje (mieszkalny i sypialnia) dobrze umeblowane, z światłem elektr., łazienką i telefonem do oddania. 20 Stycznia 30, I p. (1616)

**Pokój** umeblowany, najchętniej małżeństwu, u ywalności kuchni. Łokietka 8d, II prawo. (1614)

**Pokój** umeblowany dla pana oddzielne wejście. Chelmska 16, I p. prawo. (1615)

**Ładny** pokój do wynajęcia. Gdańska 137, I. 1639

**Pokój** umeblowany, światło elektryczne, osobne wejście, wolny. Łokietka 19, I prawo. 2979

**Pokój** dla 1 lub 2 panów najchętniej uczniów, wolny. Tołuska 8, parter. (2978)

**Pokój** frontowy do wynajęcia. Garbary 10, parter. (1966)

**Umeblowany** pokój dla małżeństwa. Różana 22. (2965)

**Pokój** dla 1 lub 2 panów do wynajęcia. Długa 34. (2979)

**Pokój** umeblowany. Toruńska nr. 184, II lewo. (2904)

**Pokój** (2961) umebl. z osobnym wejściem do wynajęcia Okoła, Chelmska 14, I p. (2961)

**Pokój** Kordeckiego 14, II prawo. 2987

**Pokój** umeblowany wynajmę. Cieszkowskiego 2, II (1642)

**Pokój** (1645) wynajmę zastępczo panu Kaczmajek, Wilęńska 12.

**Pokój** dla inteligentnego pana zaraz. Marcinkowskiego nr. 10, I prawo. 1643

**Pokój** (1646) Świętojańska 14, II wprost.

**Pokój** umeblowany. Św. Trójcy nr. 42d pr. 2953

**Pokój** słoneczny małżeństwu lub krawcowej. Poznańska 9. Weitbach. 2957

**Pokój** 2955 umebl. wynajmę. Siemiradzkiego 7, II. Zgł. 4—8.

**Pokój** (2950) dobrze umeblowany z urządzeniem kuchni dla bezdzietnego małżeństwa. Garbary 11, oficyna II pr.

**Do** wynajęcia pokój frontowy, osobne wejście. Gdańska 138 parter. (1631)

**Umeblowany** pokój. Toruńska 185 (róg Ustronie). (2890)

**Skromny** wspólny pokój, ora z 2 pokojami umeblowanymi, osobne wejście. Długa 38. (2953)

**Pokój** (1925) od 15 Grodzka 18, II p. (1925)

**Pokój** umebl. dla małżeństwa lub pań. Błonia 20, I. (2945)

**Pokój** niekremowany. Kościński nr. 34, II lewo. (1605)

**Bezpłatnie** (1671) odstąpię ładny pokój umeblowany inteligentnej pani Of. do filii Dworcowa 2, pod „Samotny B”.

**Pokój** dobrze umebl. Cieszkowskiego 15, II prawo. (1634)

**Pokój** wynajmę zaraz. Podwale nr. 20, I lewo. (1618)

### RÓŻNE

**Wspólnika** z gotówką 10—5 tys. zł poszukuje zastępczo poważnej fabryki. Łask. oferty do Dzień Bydg. pod „Współpraca”. (2948)

**Virisan dla mężczyzn** Znakomity środek wzmacniający przy przewleczonym osłabieniu, nieprzyjemnym w smaku, ale w czasie wzięcia maślanym (8) porcy zł. (250). Prospekt w załączeniu. Dr. Malowan i Ska, Gdańsk — Oddz. 103. (670)

**Wypożyczam** samochód ciężarowy 3 Maja 15, tel. 1185—1470. (1320)



Zabłąkał się — teraz łyż roni. —

**Jak najwcześniej**

znajdzie się zgna, jeżeli właściciel zaginionego pieska umieści

**drobne ogłoszenie** w najpoczytniejszym **Dzienniku Bydgoskim**

**Unieważniam** 2978 książeczkę wojskową na nazwisko Jan Lewandowski nr. 23 7 3, Bydgoszcz.

**Ostrzeżenie.** Ostrzegam przed nabyciem z weksłu in blanco po zł 1000, zaginionych drogą pocztową z Poznania do Więcborka z akceptem moim, wystawcą Janina Mrozek, z yrem Joanna Tomikowska i J n Tomikowski, Maciej Mrozek, rozkwienia 61w, Więcbork, telefon 69. (1640)

**MATRYMONIALNE**

**Mam** (1624) 23 lata, jestem rozwódką, szukam inteligentnego, starszego meza, któryby pragnął młodą i piękną małżonkę. Of. pod „Ciepła rodzina” do filii Dzień Bydg.



**Kino APOLLO**  
ulica Krasieńskiego 3.  
Pocz. o godz. 7 19.  
w niedz. o 5, 7 19.

**Dzisiaj premiera!** Wielka pełna poświęcenia tragiczna miłość arcyksięcia Jana do biednej córki poczmistrza w **10 aktach**

**„Arcyksiążę Jan Habsburg”**

W roli arcyksięcia nasz rodak **IGOSYM**  
w roli córki poczmistrza Anny, czarująca **XENIA DESNI**

**Uwaga!**  
Bilety ulgowe **ważne!**  
Sala dobrze ogrzana!

Z dnem 6-go lutego br. **otworzyłem w Gdyni kancelarię adwokacką**

**Stefan Jankowski**  
adwokat  
Gdynia, ulica 10 lutego  
Telefon 1771 (róg Świętojańskiej) Telefon 1771

**Chorzy na cukrzycę!**  
Udzielam bezpłatnej rady, jak można pozbyć się choroby i stać się znowu zdolnym do pracy.  
**DR. CASPARY & CO, GDAŃSK Oddz. 145.**

**Uwaga! Niebywałe ceny!**  
Prawie za darmo, oto kilka cen z naszej wystawy!

Kalosze	zł 4.70
Śniegowce czarne i beż gum.	„ 4.90
Śniegowce dziecięce gumowe	„ 4.90
Lakierki damskie, dobry gat.	„ 18.00
Boksowe damskie czarne i bronz.	„ 16.00
Męskie box na gumie	„ 17.00

Proszę obejrzeć nasze okna wystawowe (2905)  
**Dworcowa 62 — róg Matejki.**

**„SANITAS”**  
Kąpiele zwykłe lecznicze i elektro-terapia (2094)  
Bydgoszcz, Gdańska 19. Telefon 715.

**Na raty**  
miesięcznie **EXPRESS 20 zł.**

**Kromczyński, Poznań**  
Aleje Marcinkowskiego 5.  
Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

**Przetarg przymusowy.** Nieruchomość położona w Gdyni i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Gdynia k. 501 na imię 1. Edwarda Kasprzyckiego w Gdyni, 2. Stefana Tworowskiego w Warszawie zostanie w drodze egzekucji **dnia 14 kwietnia 1931 o godz. 10 przed poł.** wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym sądzie, pokój nr. 10. Nieruchomość ta znajduje się w Gdyni przy ul. Portowej, składa się z parcel: 1633 2366 71 71 nr. mapy 1, stanowiących podwórza o obszarze 97 m<sup>2</sup> i 2a 62 m<sup>2</sup>. Odezza o wpis wzmianki o przetargu wpłynęła do Wydziału Hipotecznego dnia 19 listopada 1930. Wznanie o przetargu zapisano w księdze gruntowej Gdynia, karta 501 dnia 28 stycznia 1931 r. Niniejszym wzywa się wszystkich, którym prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdomośnili gdyby wierzyli im przeczyli. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzycieli i innych prawach.  
Gdynia, dnia 7 lutego 1931 r. **Sąd Grodzki.**

**TARGI WIEDEŃSKIE**  
**8—14 MARZEC 1931 (ROTUNDA DO 15. MARCA)**

Imprezy specjalne:  
Wystawa mebli — Wystawa reklamy — Salon futer  
Wystawa antyków i przedmiotów sztuki  
Wystawa „Nowoczesna organizacja przedsiębiorstwa”

**MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA SAMOCHODÓW I MOTOCYKLI**

Mebel żelazne i opatentowane / Wystawa artykułów spożywczych i delikatesów / Wystawa budowlana oraz budowy dróg / Techniczne nowości i wynalazki / Pokazy wzorów gospodarstwa w wiejskiego i leśnego.

**AUSTRJACKA WYSTAWA ŁOWIECKA MASZYN I NARZĘDZIA ROLNICZE**

Wiza wjazdowa niepotrzebna Legitymacja Targów Wiedeńskich i paszport zagraniczny upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Wiza tranzytowa czecho-słowacka zbędna. Znaczenie niższe przejazdu na kolejach polskich, niemieckich, czechosłowackich i austriackich oraz na liniach lotniczych. Wszelkie informacje oraz legitymacje Targów (po złotych 8.—) przez **Wiener Messe - A. G., Wien VII.**

Podczas Wiosennych Targów Lipskich w Biurze Informacji w Lipsku, Austriacki Pawilon (Oesterr. Messhaus) oraz w honorowego przedstawiciela w Bydgoszczy: **Sekretariat Związku Fabrykantów, Tow. zap., Nowy Rynek 9.** (2944)

**Tokarkę**  
ciężką i maszyną poszukuje celem kupna  
**AUTOARMA**  
Bydgoszcz,  
Śniadeckich 45, tel. 1824.  
2932

Wyrówniarke (heblarke) motor 5 P. S. A. E. G. maszynę do gęcia obręczy emali. zielony piec 100 □ sieczkarkę, srotownik srotownik walcowy  
wszystko używane, do brze utrzymane do oddania. (2946)  
**„Ogioex”, T. z o. p.**  
ul. Gdańska 131, p. lewo.

Zamiana starych maszyn do pisania na nowe modele. Stała rozprzedaż maszyni gruntownie odremontowanych z gwarancją i prawem zamiany. (509)  
**SKÓRA i S-ka**  
Bydgoszcz, Stary Rynek 27, 1.

**Przetarg przymusowy.**  
W piątek, dnia 13. II. 31 o godz. 11-tej sprzedawac będę w Szubinie przy ul. Sw. Marcina 1 najwięcej dajacemu za gotówkę:  
**100 ctr. azotniaku.**  
2981) Pluciński, kom. sąd. z pol. w Szubinie.

**Przetarg przymusowy.**  
W piątek, dnia 13. II. 31 o godz. 10-tej sprzedawac będę w Szubinie przy ul. Keyńskiej 10 najwięcej dajacemu za gotówkę:  
**tokarnię.**  
2982) Pluciński, kom. sąd. z pol. w Szubinie.

W mieście **Pakości** wakuje posada  
**burmistrza**  
Do stanowiska tego przywiązane są pobory p-g grupy IX szczebel A pragmatyki dla urzędników państwowych i 20% dodatku reprezentacyjnego. Za mieszkanie z ogrodem i opalem potrąca się każdorazowy dodatek mieszkaniowy. Reflektuje się tylko na fachowców — samorządowców — z dłuższą praktyką. Oferty tylko piśmienne z życiorysem i uwierzytelnionymi odpisami świadectw oraz z podaniem referencji przyjmuje podpisany do dnia 20 lutego 1931.  
(—) **J. Zajackiewicz**  
Przewodniczący Rady Miejskiej.  
2985)

**BILANS**  
T-y Spółdzielni Surowców w Malarzy i Lakierników z ogr. odp. w Bydgoszczy po dzień 31 grudnia 1930 r.

Stan czynny	Stan bierny		
1. Kasa . . . . .	360,67	1. Wierzyciele	17.259,06
2. Towary . . . . .	51.287,00	2. Udziały . . . . .	46.48,90
3. Dłużn. . . . .	39.727,02	3. Wexle wł. . . . .	3.000,00
4. Banki . . . . .	1.163,81	4. Kapitał zap. . . . .	15.230,02
5. P. K. O. . . . .	16,40	5. Fundusz pod. . . . .	31,92
6. Papiery wart . . . . .	100,00	6. „ wapl. pret. . . . .	558,49
7. Urządzenia . . . . .	1.372,19	7. Czysty zysk . . . . .	20.813,70
8. Udział w Banku Bydgosk. . . . .	595,00		
9. Udział w Banku Rzemieśl. . . . .	300,00		
10. Lokata w Banku Ludowym . . . . .	8.000,00		
	103.302,09		103.302,09

Winien Rachunek zysków i strat Ma

1. Koszta handl. . . . .	27.767,24	Zysk na towar. . . . .	48.580,94
2. Czysty zysk . . . . .	20.813,70		
	48.580,94		48.580,94

**ZARZĄD**  
(—) J. Grześkowiak, (—) F. Nowacki, (—) R. Graczyk.

**Pianina Jähnego**  
sprzedaje z gwarancją na dogodnych warunkach  
**Fabryka Fortepianów W. Jähne**  
30643) Bydgoszcz  
Gdańska 149, tel. 2225.  
Filje: Grudziądz  
Toruńska 17-19.  
Poznań, Gwarua 10.

**Cukiernia Europejska**  
(róg Aleje Mickiewicza-Gdańskiej) urządza codzien. wiecz. **koncert artystyczny** na który ma zaszczyt Szan. Gości zaprosić (2962) **Gospodarz.**

**Śruby**  
mikrometrowe poszukuje celem kupna  
**AUTOARMA**  
Bydgoszcz,  
Śniadeckich 45, tel. 1824.  
2933

Każdy wtorek i czwartek od godz. 4-tej po poł.  
**świeże kiszki**  
z kaszy, z butek, salcesoniki i wątrobianki.  
**A. Chwałkowski, mistrz rzeźniczy, ul. Dworcowa 81.**  
25490) Telefon nr. 1565.

Poszukujemy na dobrą, stałą posadę **kilku młodych kupców**  
dla biura jak również na podróż. Warunki: wiek do lat 25. Wykształcenie: w zakresie najmniej 6-ciu klas gimnazjalnych oraz dłuższa praktyka kupiecka w biurze, pewność i dobry styl w korespondencji w języku polskim i niemieckim. Podania w obydwóch językach oraz dołączeniem fotografii należy skierować do **Biura Ogłoszeń „Par” Poznań Al. Marcinkowskiego 11,** pod nr. „5,57”. (2623)

Poważne przedsiębiorstwo poszukuje **odsprzedawców**  
dla już wprowadzonych artykułów spożywczych za złożeniem kaucji.  
Zgłoszenia do „Par”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. „53,229”. (2980)

**SPRZEDAŻE**

**Sprzedam** (1617) dom piętrowy, dwa składy, 8 lokatorów, dochód 375, cena 25.000. Wiad. Bocianowo 6, gospodarz.

**Mebel** tanio sprzedam. Kolecka, Śniadeckich 4, w piątek i sobotę godz. 1—4. (2941)

**Regaly** (2948) kompletne, nowe sprzeda Głowczewski, Stawowa 28.

**Stół** dojadalni sprzedam. Paderewskiego 14, parter lewo. od 10—12-tej. (1628)

**Skład** kolonialny z mieszkaniem z powodu wyjazdu sprzedam. Wiadom. Szpringer, Wileńska 6. (2954)

**Fryzjernerię** sprzedam tanio natchmias. Dworcowa 69, Nowakowski. (1581)

**Dobrze** zaprowadzona kolonialkę z mieszkaniem sprzedam tanio. Wiad. w Dz. (2951)

**Zakład** tapicerski, Sienkiewicza 44 sprzedam leżaki, przyjmuję obstalunki. (1635)

**Okazja!** (2942) Szafki zegarowe stojące sprzedam. Malborska 15.

**KUPNA**

**Kupię** dom, wpłata do 25000. Oferty do Dzien. Bydg. „A. B.”. (2639)

**KURSY**

**Kurs** handlowy dzienny 5-cio mies. na prakt. kursach handl. prof. Jana Hennesa, Bydgoszcz, ul. Chrobrego 7, (własny dom) rozpoczyna się 1. marca br. Księgowość szwajcarska. Kantor. Zgłoszenia 12—1 i 6—7. (2460)

**POSADY WOLNE**

**Pań** (2977) inteligentnych, wymownych z dobrą prezencją do przyjemnego podróżowania poszukuję. Posada stała. Zarobek wysoki. Dla sił zdolnych awans. Wiadomość fachowa nie wymagana. Wyszukanie bezpłatne. Reflektuje się tylko na panie w poważniejszym wieku. Zgłosz. tylko z dokumentami w piątek i sobotę od 10—2, ul. Długa 29, I piętro lewo.

**Ogrodnik** młodszy może się zgłosić. F. Heise, Prądy 37. (2958)

**Potrzebna** porządna dziewczyna jako przychodnia od 8—4 do półrocznego dziecka. Zgł. zaraz Krasieńskiego 4, Gallert. (1633)

**Uczennica** dla praktyki dentystycznej potrzebna. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „K. O.”. (1622)

**Zaraz** poszukuje się panny do bufetu możliwie z kaucją. Zgł. możliwie z dołączeniem fotografii przesłać pod adresem Nikodem Zabiński, Hala Miejska, Tczew. 2971

**Służąca** potrzebna. Kordeckiego 15, Holka. 2963

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Administracje** domu obejmie fachowiec-urzędnik na dogodnych warunkach. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „J. K. 250”. 1619

**Kucharka** starsza, samodzielna do wszystkich prac domowych z pierwszorzędnymi natchmias od gospodarza do wydzierżawienia. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Ogród”. (2956)

**Oberża** kolonialka, sala, 10 móg wydzierżawie. Nowakowski, Dworcowa 69. (1623)

**Kuchmistrz** pierwszorzędną siłą poszukuje posady. Łaskawe oferty do Dz. Bydg. filja w Toruniu, pod „Kuchmistrz”. (2975)

**DZIERŻAWY**

**Bacznosc!** Domek z ogrodem i wolnym mieszkaniem, nadającym się na każde przedsiębiorstwo rzemieślnicze natchmias od gospodarza do wydzierżawienia. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Ogród”. (2956)

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drolne ogłoszenia słowo tytułowe 30 gr., każde dalsze 20 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 %, zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście utliża się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.